

dziennik
WSCHODNI

WTOREK 28 CZERWCA 2023

Wojskowe śmigłowce
1 list z Watykanu**PIENIĄDZE** Kiedy polska armia negocjowała zakup francuskich śmigłowców, list do Andrzeja Dudy napisał papieski hierarcha

STRONA 2

Katolicki Uniwersytet Medyczny

PROTEKCJA Katolicki Uniwersytet Lubelski dostał zgodę na prowadzenie studiów na kierunku lekarskim. Medycynę chce uruchomić już w przyszłym roku. – To dość karkołomne zadanie, w kontekście braku kadry i zaplecza – komentuje jeden z wykładowców innej lubelskiej uczelni kształcącej medyków

Tomasz Maciuszczak

Najstarszy lubelski uniwersytet ku naukom o zdrowiu zwraca się od kilku lat. Jako pierwsze w ofercie KUL pojawiły się studia z pielęgniarstwa i położnictwa. W ubiegłym roku głośno zaczęło być o uruchomieniu medycyny.

Właśnie zapadły ważne decyzje. W sobotę uczelnia poinformowała o zgodzie ministra edukacji i nauki (jest nim związany z KUL Przemysław Czarnek) oraz pozytywnych opiniach Polskiej Komisji Akredytacyjnej i ministra zdrowia dla utworzenia kierunku lekarskiego.

Cytowany w komunikacie prasowym rektor KUL ks. prof. Mirosław Kalinowski podkreśla, że „studia medyczne są prowadzone przez uniwersytety katolickie w wielu krajach świata.” – Kształcąc nowych lekarzy odpowiadamy także na potrzeby społeczne, związane z dostępem do świadczeń zdrowotnych – stwierdza rektor.

Wiecej informacji uczelnia nie udziela. Wczoraj chcieliśmy porozmawiać m.in. o procesie kompletowania kadry i tworzenia zaplecza. Usłyszeliśmy, że będzie to możliwe dopiero w środę, po powrocie rektora ze służbowego wyjazdu.

Skąd wykładowcy?

KUL zacznie kształcić lekarzy od października 2023 r. Jak zamierza to robić? Funkcję szpitala kliniczne-



go będzie pełnić m.in. marszałkowska lecznica przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Uczelnia podpisała też listy intencyjne o współpracy ze szpitalem wojskowym w Lublinie, powiatowym w Puławach, Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, Instytutem Medycyny Wsi i Uniwersyteckim Szpitalem Dziecięcym.

KUL nawiązał też współpracę z kilkoma ośrodkami akademickim, m.in. Medical College w Wisconsin w USA, Polikliniką Gemelli i Uniwersytetem „La Sapienza” w Rzymie, Holy Spilit University of Kaslik w Libanie, Uniwersytetem Nawarry w hiszpańskiej Pampelunie oraz Uniwersytetem Medycznym.

To nie takie proste

Rektor Uniwersytetu Medycznego prof. Wojciech Załuska przekonuje, że plany KUL nie są konkurencyjne dla jego uczelni.

– Moim zadaniem jest przede wszystkim odpowiedzialność za obszar mojego uniwersytetu, ale będziemy współpracować i mam nadzieję, że będzie to współpraca skuteczna – mówił w ubiegłym roku podpisując list intencyjny o współpracy z KUL. Niektórzy pracownicy lubelskiej uczelni medycznej są jednak bardziej sceptyczni.

– Przy poparciu politycznym dla tej inicjatywy nie wypadało nie wesprzeć tego projektu – mówi nam jeden z wykładowców UM, proszący o anonimowość. – Ale stwo-

– Chcemy troszczyć się nie tylko o duszę człowieka, ale również o jego ciało – mówi rektor KUL ks. prof. Mirosław Kalinowski, gdy powołany został „Konwent na rzecz utworzenia kierunku lekarskiego na KUL”. Na zdjęciu z rektorem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prof. Wojciechem Załuską

FOT.: KUL

zenie kierunku lekarskiego w dwa lata to dość karkołomne zadanie, w kontekście braku kadry i zaplecza. Podpisanie umów ze szpitalami może nie rozwiązać w pełni tego problemu, bo nie w każdym z nich są specjaliści od pracy klinicznej prowadzący badania naukowe.

Chętnych do studiowania medycyny na KUL raczej nie zabraknie. W ubiegłym roku o jeden indeks na kierunku lekarskim na Uniwersytecie Medycznym walczyło dziesięć osób. W tegorocznej rekrutacji, która potrwa do 12 lipca, już teraz chętnych jest trzy razy więcej niż miejsc.

KUL nie narzekał też na brak kandydatów na uruchomione wcześniej kierunki związane z medycyną.

– Dwa razy próbowałam dostać się na Uniwersytet Medyczny, ale mi się nie udało. Tutaj się dostałam i bardzo sobie chwalebę, bo jest bardzo indywidualne podejście do każdego studenta – mówi nam studentka położnictwa na katolickiej uczelni.

(PAB)

HOJNY MINISTER

Przemysław Czarnek jako minister edukacji i nauki jest dla KUL (gdzie wciąż wykładowcą) wyjątkowo hojny.

● W 2020 lubelskie uczelnie dostały 75 mln zł z Ministerstwa Edukacji i Nauki. To pieniądze na inwestycje, a tych najwięcej zgłosił KUL. To m.in. budowa systemu kontroli dostępu w Domu Studentów przy ul. Konstancyń 1D, budowa węzłów sanitarnych w budynku Konwiktu Księża Studentów, dostosowanie części budynku Kolegium Jana Pawła II do wymogów przeciwpożarowych, dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych budynku Wydziału Nauk Ścisłych i Nauk o Zdrowiu KUL, przebudowa budynku Biblioteki Uniwersyteckiej.

● Ministerstwo Edukacji i Nauki przyznało KUL subwencję w wysokości 1,755 mln zł na wydanie Powszechnej Encyklopedii Filozofii w języku angielskim.

● W 2021 r. minister przyznał kilku czasopismom związanym z KUL zaskakująco wysokie pozycje w rankingu naukowych czasopism punktowanych (w tym tym, w których sam publikuje).

● Decyzją Czarneka KUL znalazł się na liście wybranych uczelni, których zadaniem będzie przygotowanie nauczycieli do nauki etyki w szkołach. Minister chce żeby takie lekcje były obowiązkowe jeżeli uczeń nie chodzi na religię. Problemem jest brak nauczycieli tego przedmiotu.

● Ostatnio minister Czarnek był obecny na podpisaniu listu intencyjnego, na mocy którego ma zrodzić się Centrum Studiów KUL dla Osadzonych. Uczelnia od dawna prowadzi studia dla osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie – nowe dzięki centrum ma rozszerzyć działalność na cały kraj. SKO

Maseczki, 4G, szwajcarskie badania i donosy

Fundacja donosiła za maseczki na wszystkich, w tym na prezydenta Lublina i na marszałka województwa, że w trakcie pandemii w podległym im urządach trzeba było zasłaniać usta i nos. Ale Prokuratura Rejonowa w Lublinie nie znalazła podstaw do tego, by pociągać samorządowców do odpowiedzialności.

Mariusz Najda, wiceprezes białostockiej fundacji im. Nikoli Tesli, jest przekonany, że Covid-19 to ściema. Skąd zatem śmiertelne przypadki, o których codziennie raportowało Ministerstwo Zdrowia, a za nimi media ogólnopolskie i lokalne?

Najda ma na to proste wytłumaczenie: – To promieniowanie 4G, które zabija krwinki białe i czerwone i doprowadza do

ciężkiej niewydolności płuc – tłumaczy, powołując się na „szwajcarskie badania”. Przywołuje je także, gdy mówi o szkodliwości noszenia maseczek. Bo polskich badań wiceprezes nie ma, gdyż – jak podkreśla – „instytuty badawcze są w Polsce podporządkowane pod Ministerstwo Zdrowia i nie są obiektywne.”

Najda mówi, że donosy na prezydenta Lublina

i marszałka województwa to nie jedyne, które złożyła fundacja w prokuraturach w całym kraju.

– Skierowaliśmy pisma do wszystkich gmin, instytucji, prezesów sądów, że nakaz noszenia maseczek jest szkodliwy dla zdrowia i życia. Gdy nakaz nie był uchylany, składaliśmy doniesienia w prokuraturach – zaznacza wiceprezes fundacji.

Prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa

17 czerwca. Prokurator uznał, że działania prezydenta Lublina i marszałka województwa były słuszne, bo dostosowali się do stosownych rozporządzeń Rady Ministrów.

– Podjęte działania miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy urzędnikom i pracownikom urzędów – dodał odmawiając wszczęcia śledztwa prokurator.

Sam Najda maseczki nie nosił i za to policjanci wystawiali mu kolejne mandaty. – Nie przyjmowałem ich, więc sprawy trafiały do sądów. Żaden mnie nie ukarał – podkreśla wiceprezes fundacji.

A co po decyzji prokuratury? Wiceprezesa zapowiada, że fundacja na pewno złoży zażalenie na odmowę wszczęcia śledztwa.

(KW)

Kontrakt na wojskowe śmigłowce i list z Watykanu

NACISKI Czy włoski właściciel PZL Świdnik używał swoich wpływów w Watykanie? Kiedy polska armia negocjowała zakup francuskich śmigłowców, list do Andrzeja Dudy napisał papieski hierarcha

Sławomir Skomra

Zacznijmy od przypomnienia faktów i dat. Od lat polska armia chciała wymienić śmigłowce, a polskie Sokoły i radzieckie maszyny miały przejść na emeryturę. W 2012 r. ogłoszono gigantyczny przetarg na dostawę 50 wielozadaniowych śmigłowców (początkowo miało być ich nawet 70). Armia miała wyśrubowane warunki: chciała jednej platformy dla różnych rodzajów sił zbrojnych. Jeden model helikoptera miał służyć w wojskach lądowych, marynarce i lotnictwie.

W tej grze liczyli się trzej oferenci. Amerykanie z maszyną Black Hawk, francuski Airbus Helicopters oferujący Caracala i włoski koncern Leonardo (wtedy nazywał się AgustaWestland) z maszyną AW149. Co ważne w tej historii – Włosi są właścicielami fabryki PZL Świdnik.

Przetarg wzbudził ogromne emocje. Politycy dopytywali o warunki offsetu, wojskowi stawiali pytania o zasadność kupowania jednej platformy, a oferenci kusili milionowymi nakładami w Polsce, rozwojem technologii i dodatkowymi miejscami pracy. Każdy chciał wygrać, bo zdobycie zamówienia gwarantowało wieloletni kontrakt. Nie chodzi wyłącznie o wyprodukowanie śmigłowców, ale też o ich późniejsze serwisowanie.

Był kwiecień 2015. – To nie jest czas, żeby kupować sprzęt gorszy, ale nasz – powiedział podczas wizyty



w Lublinie ówczesny prezydent RP Bronisław Komorowski. Zaraz potem okazuje się, że do finałowych negocjacji przechodzą Caracale. PZL Świdnik odpadł.

W maju Komorowski przegrywa wybory prezydenckie z Andrzejem Dudą, a jesienią 2015 r. PiS wygrywając wybory parlamentarne odsuwa koalicję PO-PSL od władzy.

List z Watykanu

Niedawno dziennikarze „Superwizjera” stacji TVN dotarli do dokumentów dotyczących śmigłowcowego przetargu. Datę 1 lipca 2015

r. nosi list nieżyjącego już arcybiskupa Zygmunta Zimowskiego, który pisał do Andrzeja Dudy z Watykanu. Duchowny zwraca się do niego „Szanowny Panie Prezydencie Elekcje”.

Dalej arcybiskup pisze: „Przekazuję prośbę przyjaciół Włochów w sprawie fabryki helikopterów w Świdniku. Pan Mario Benotti wyraził prośbę o spotkanie z Panem Prezydentem razem z inżynierem Landi, jeśli jest to możliwe przed 20 lipca bieżącego roku”.

Na tym nie koniec. Kolejny list pochodzi z 2 września

Ostatnio szef MON Mariusz Błaszczak powiedział, że ma zamiar podpisać umowę na dostawę śmigłowców wsparcia. Mają to być AW149

a adresatem jest ktoś z Kancelarii Prezydenta. Tytułowany jest „panem ministrem”.

„Panie Ministrze, pozdrawiam z Wiecznego Miasta i przekazuję dalsze informacje odnośnie produkcji helikopterów w Świdniku, które otrzymałem od profesora Mario Benotti (...)” – napisał arcybiskup Zimowski.

Dziękuję też za zaproszenie go na uroczystość zaprzysiężenia Andrzeja Dudy na prezydenta.

Nie ma umowy

Sprawa przetargu na nowe śmigłowce dla polskiej armii była gorącym tematem wyborczym na Lubelszczyźnie. Kandydaci PiS do Sejmu zapowiadali, że dołożą starań, aby armia kupiła właśnie maszyny ze Świdnika. Nowym ministrem obrony narodowej zostaje Antoni Macierewicz. W 2016 roku rozmowy z Francuzami zostają zerwane.

Armia nie powtórzyła już przetargu, za to co jakiś czas kupuje nowe śmigłowce. Głównie amerykańskie Black Hawk produkowane częściowo w PZL Rzeszów. Ostatnio obecny szef MON, Mariusz Błaszczak powiedział, że ma zamiar podpisać umowę na dostawę śmigłowców wsparcia. Mają to być AW149.

Wróćmy do listu z Watykanu. Kancelaria Prezydenta odpowiadając na pytania dziennikarzy „Superwizjera” zaznaczyła, że nie jest właściwym adresatem pytań co do wydarzeń z czasu przed objęciem urzędu przez obecnego prezydenta.

Włoski koncern Leonardo tłumaczy z kolei, że negocjacje w Polsce były prowadzone „zgodnie z procedurami dla zamówień w zakresie obronności”.

Antoni Macierewicz na pytania nie odpowiedział.

Michał Krawczyk, poseł KO z Lublina nie przesądza, czy watykańska interwencja miała wpływ na losy przetargu.

– Nie ulega jednak wątpliwości, że tak duże zamówienie, za tak duże pieniądze powinno być w pełni transparentne i nie ma w nim miejsca na działanie osób niezwiązanych z tym postępowaniem – komentuje. I zaznacza, że jak dotąd PZL Świdnik nie doczekał się dużego zamówienia z armii. – Chociaż takie zapowiedzi padały z ust polityków PiS w 2015 i 2019 roku. Ale mija osiem lat i takiego kontraktu nie ma – dodaje.

Miał być za dwa lata. Nie będzie wcale

PROBLEM Drogowcy unieważnili przetarg na nowy most na Wieprzu w Łęcznej. Po wycofaniu się firmy Budimex nie udało się znaleźć innego chętnego do budowy nowej przeprawy

Obecny most to część trasy krajowej numer 82. To konstrukcja z 1966 roku, dziennie przejeżdża przez nią ponad 12 tys. pojazdów. Daje się to we znaki kierowcom zwłaszcza latem, kiedy tą trasą Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie nad jeziora jadą tłumy.

Stara konstrukcja jest już mocno wysłużona i dlatego Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad po-

stanowiła wybudować nowy most.

Ma się znajdować po lewej stronie od obecnej przeprawy. Nowa konstrukcja ma też być szersza od obecnej, bo będzie mieć siedem metrów, a po obu stronach powstaną półmetrowe opaski bezpieczeństwa i ścieżki pieszo-rowerowe o szerokości 3 metrów. Nowy most będzie przystosowany do obciążenia do 50 ton (obecny - 20 ton).

Na razie jednak to wszystko zostaje w sferze planów.

Przetarg na zbudowanie mostu wygrał Budimex. Swoje usługi firma wyceniła na 36,6 mln zł.

Nowy most miał być gotowy na przełomie 2023 i 2024, ale w marcu Budimex odstąpił od podpisania umowy.

– Od momentu złożenia oferty w tym postępowaniu (listopad 2021 r.) zmieniła się sytuacja rynkowa spowodowana inwazją Rosji na Ukrainę. Skutkuje to wzrostem ryzyka finansowego po stronie wykonawcy,

a tym samym narażałoby na straty zamawiającego, gdyby – tłumaczył nam wówczas Michał Wrzosek, rzecznik Budimexu.

Wrzosek wyliczał, że takie produkty jak stal, ropa, aluminium, asfalty w ciągu zaledwie miesiąca podrożały o ok. 80 procent.

– Ceny wyrobów stalowych od 2020 r. wrosły ogółem już o 270 proc. Ceny asfaltu o 95 proc. O ile duże firmy, jak nasza miały zabezpieczone dostawy pali-

wa, o tyle u części naszych podwykonawców wystąpiły trudności spowodowane reglamentacją. Cena aluminium wzrosła o blisko 200 proc. w porównaniu do 2020 roku, cyna: 250 proc. – mówił w kwietniu.

GDDKiA chciała znaleźć nowego wykonawcę. Do wydania na nowy most miała 43,2 mln zł i w tej kwocie mieściło się siedem z 11 ofert przetargowych.

Najpierw próbowano porozumieć się z konsorcjum

Intop. Ale to nie zgodziło się na pracę za wcześniej zaproponowane pieniądze. Podobnie stwierdziło kilku innych wykonawców, jeden w ogóle nie odpowiadał na zapytanie GDDKiA. Przetarg został więc unieważniony.

Co dalej? – W tej chwili weryfikujemy kosztorys, o dalszych krokach będziemy informować – mówi Łukasz Minkiewicz, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału GDDKiA.

SŁAWOMIR SKOMRA

Zimą do puszek, latem na leczenie seniorów

OPIEKA 5 milionów złotych z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy trafiło na wyposażenie otwartego wczoraj nowego Centrum Opieki Senioralnej w Łęcznej. Tutejszy szpital zbudował i otworzył nowe oddziały dla osób starszych

Paweł Buczkowski

Barbara Jakubczak jest pielęgniarką od 36 lat. Pracowała na chirurgii, potem rehabilitacji, a od sześciu lat w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Puchaczowie. Są tu pacjenci z demencją, czy chorobą Alzheimera. Niektórzy, kiedy tu trafiają, czasami nie mają nawet świadomości, że to nie tylko chwilowy pobyt w szpitalu. I kiedy nie wracają do swoich domów, niekiedy kończy się to załamaniem. Tutaj zaczyna się rola personelu, który zajmuje się nie tylko karmieniem, ubieraniem, czy myciem pacjentów.

– Widzę jak nas potrzebują. Nie chodzi nawet o zastrzyki, czy zaplecze medyczne. Oni potrzebują nas, uśmiechu, podania ręki, pogłaskania czy porozmawiania – opowiada Barbara Jakubczak, pielęgniarka koordynująca w ZOL.

Jej oddział z Puchaczowa już wkrótce przeniesie się do otwartego wczoraj Centrum Opieki Senioralnej, które zbudowano od podstaw przy szpitalu w Łęcznej. Będą tu działać poza tym oddziały: geriatryczny, medycyny pa-

liatywnej i stacjonarna rehabilitacja. Łącznie znajdą się 144 łóżka dla pacjentów.

Budowa sfinansowana w całości przez szpital kosztowała ponad 13 milionów złotych. Dużym wsparciem na wyposażenie oddziałów okazało się 5,2 mln zł z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Geriatria 10 lat temu, kiedy zaczęliśmy się jej przyglądać, była takim miejscem typu magazyn odrzuconych. Jeżeli coś jeszcze pracowało i mogło komuś służyć, to wypchnijmy to na geriatrię – mówił wczoraj w Łęcznej Jerzy Owsiak, szef WOŚP.

Fundacja, która jest znana z pomocy dzieciom, w pewnym momencie zaczęła zbierać pieniądze na sprzęt medyczny właśnie dla osób starszych. W trakcie pięciu finałów udało się jej zebrać



w sumie 100 mln zł. Za te pieniądze kupiono kilka tysięcy nowych łóżek, meble szpitalne, densytometry, pompy infuzyjne, pompy strzykawkowe, aparaty do USG, podnośniki ułatwiające pracę personelowi, i inne urządzenia które dbają o pacjenta w podeszłym wieku.

– Widzę jak nas potrzebują. Nie chodzi nawet o zastrzyki, ale o uśmiech, podanie ręki czy rozmowę – opowiada pielęgniarka Barbara Jakubczak (na pierwszym planie)

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

– Proszę państwa, przedź się czy później każdy z nas na

tym łóżku się położy – mówił Jerzy Owsiak.

Jak się szacuje, po 2050 roku co trzeci Polak będzie miał więcej niż 65 lat.

– Nawet jeśli zwiększymy dietność, to trzeba liczyć się z tym, że wszyscy będziemy się starzeć, a okres starości będzie się wydłużał – mówi

Krzysztof Bojarski, dyrektor szpitala w Łęcznej.

Właśnie dlatego szpital za-inwestował w oddziały przeznaczone dla osób starszych. Oddział geriatryczny jest przeznaczony dla pacjentów powyżej 65. roku życia z różnego rodzaju schorzeniami. Oddział medycyny paliatywnej jest zaś przeznaczony dla pacjentów w stanach terminalnych, głównie związanych z chorobą nowotworową.

Geriatria już działa, oddział paliatywny rozpocznie pracę od 1 lipca. – Cały czas są problemy z personelem w ochronie zdrowia, ale udało nam się zatrudnić pracowników do nowej części. Kwestia 2-3 dni i możemy przyjmować pacjentów – zapowiada Bojarski.

Otwarty wczoraj budynek to nie koniec inwestycji szpitala w Łęcznej. Drugi element projektu jest rozwijany w miejscu dawnego szpitala powiatowego w Jaszczo-wie. Powstaną tam kolejne łóżka zakładu opiekuńczo-leczniczego, ośrodek pobytu dziennego dla seniorów wraz z ośrodkiem teleopieki senioralnej.

Tragiczny początek wakacji

Prokuratura Rejonowa w Zamościu sprawdza, jak doszło do tragicznej śmierci 17-letniego mieszkańca gminy Tyszowce. Jego zwłoki wyłowiono w weekend z zalewu w Zamościu

Śledztwo prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. – To standardowa procedura w tego rodzaju przypadkach. Sprawdzamy, czy do śmierci tego młodego mężczyzny ktoś mógł się jakkolwiek przyczynić – mówi Agnieszka Konstantynowicz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Zamościu.



FOT. KM PSP ZAMOŚĆ

Po rozdaniu świadectw chłopak ze swoimi znajomymi wybrał się nad zalew. Wiadomo, że później grupa się rozdzieliła. Śledczy mają do przesłuchania wielu świadków. Będą rozmawiać nie tylko z osobami, z którymi 17-

latek spędzał czas ostatniego dnia szkoły, ale też wszystkich, z którymi tego dnia miał jakikolwiek kontakt.

Przypomnijmy, że poszukiwania rozpoczęły się nocą z piątku na sobotę. Było po godz. 23, gdy przypadkowa osoba znalazła nad zalewem osobiste rzeczy 17-latka i jego telefon. – To były m.in. ubrania, co mogłoby wskazywać, że młody człowiek rozebrał się i poszedł pływać. Wyjaśni to śledztwo – mówi szefowa zamojskiej prokuratury.

Niedługo przed tym zgłoszeniem, zamojską policję zaalarmowali rodzice nastolatka. Byli zaniepokojeni, bo syn nie wrócił do domu. Nie

mogli się z nim w żaden sposób skontaktować.

W akcję poszukiwawczą zaangażowali się policjanci i strażacy. Od północy do godz. 3 nad ranem przeszukiwano plażę, przybrzeża zalewu, sam akwen.

– Zaangażowano także przewodnika z policyjnym psem służbowym, który dwukrotnie doprowadzał przewodnika do lustra wody – relacjonuje Dorota Krukowska-Bubiło, rzeczniczka zamojskiej policji.

Poszukiwania wznowiono w sobotę wcześniej rano. Wczoraj jeden z nurków, ok. 50 metrów od brzegu natrafił na ciało nastolatka.

AK

Wracają pociągi na lotnisko

TRANSPORT Od piątku wznowione zostaną kursy pociągów z Lublina do lotniska w Świdniku. Pociągi do Portu Lotniczego Lublin nie jeżdżą przez niemal osiem miesięcy. Połączenia kolejowe do lotniska zostały zawieszone 7 listopada, bo Urząd Marszałkowski nie zamówił u kolejarzy takich kursów. Thumaczył wtedy, że jest epidemia, jest mniej połączeń i mniej pasażerów. Linia kolejowa, zbudowana za 27 mln złotych, stała się kompletnie bezużyteczna. Kursy mają być wznowione 1 lipca. – Będą optymalnie skomunikowane z rozkładem lotów – zapewnia Zofia Dziewulska, rzeczniczka lubelskiego zakładu spółki Polregio, która

znów będzie obsługiwać tę trasę. Ze stacji Lublin Główny na lotnisko mają kursować trzy składy na dobę, z czego tylko jeden (o godz. 6.49) codziennie. Drugi (o godz. 10.02) ma jeździć we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele, zaś ostatni o godz. 13.07 od poniedziałku do soboty. Z lotniska do miasta też pojadą trzy razy w ciągu doby. Codziennie (ale tylko do 3 września) ma jeździć pociąg o godz. 10.03. Następny (o 12.20) będzie kursował we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele. Ostatni (z godz. 15.05) ma jeździć od poniedziałku do soboty. Bilet normalny ma kosztować 6,40 zł. Od tej ceny naliczane mogą być zniżki wynikające z promocji. (DRS)

Co się zmieni w kurii i w parafiach

KOŚCIÓŁ Po raz pierwszy w historii archidiecezji lubelskiej urzędu notariusza w kurii nie będzie pełnić osoba duchowna. Nową notariusz została kobieta – Beata Boguszevska. Zmieni się też proboszcz archikatedry, kanclerz i wicekanclerz kurii oraz kapelan Zakładu Karnego w Chełmie

Wostatnim czasie papież Franciszek przeprowadził reformę kurii rzymskiej, która dla wszystkich kurii diecezjalnych powinna być punktem odniesienia w organizowaniu pracy administracyjnej i duszpasterskiej. W struktury powinny być włączone osoby świeckie. – tłumaczy

ks. Adam Jaszczyk, nowy kanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie, rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej. – To pierwszy przypadek w ponad 200-letniej historii naszej diecezji, że urząd notariusza w kancelarii kurii zajmuje osoba świecka i kobieta – przyznaje.

W czwartek w auli Caritas Archidiecezji Lubelskiej

miało miejsce doroczne spotkanie, podczas którego zostały przekazane decyzje dotyczące zmian personalnych w parafiach i instytucjach archidiecezji lubelskiej. W niedzielę podczas mszy o tym co się zmieni dowiedzieli się wierni w poszczególnych parafiach. A pełną listę zmian kuria opublikowała wczoraj,

W 2022 r. czterech proboszczów przejdzie na emeryturę, a dwóch proboszczów zmieni parafie. Wśród kapłanów przechodzących na emeryturę jest proboszcz lubelskiej katedry ks. Adam Lewandowski. Zastąpi go ks. Krzysztof Kwiatkowski, kanclerz lubelskiej Kurii Metropolitalnej.

Z kolei miejsce ks. Kwiatkowskiego zajmie ks. Adam

Jaszczyk, dotychczasowy wicekanclerz lubelskiej kurii i jej rzecznik prasowy. Na stanowisko wicekanclerza metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik mianował ks. Sylwestra Brzozowskiego (który został zwolniony z funkcji notariusza).

Ks. Rafał Lamorski będzie pełnił funkcję kapelana Zakładu Karnego w Chełmie

(zastąpi ks. Jana Tadyniewicza).

Na swoje pierwsze parafie zostali skierowani czterej nowi księża (wyświęceni 28 maja br.). Zmiany dotyczą także ok. 50 innych wikariuszy, którzy zmieniają miejsce dotychczasowej posługi. (AA)

• PEŁNA LISTA ZMIAN NA WWW.DZIENNIKWWSCHODNI.PL

Mieszkaniec martwi się o drzewo

ALARM 24 O ratunek dla jednego z drzew rosnących na przebudowywanym odcinku ul. 1 Maja apeluje nasz Czytelnik



Kamienne płyty wokół drzewa bardzo ograniczały możliwość dopływu wody do korzeni

FOT. ALARM 24



Wczoraj przed południem płyty były już przycinane, żeby zrobić drzewu więcej miejsca

FOT. DOMINIK SMAGA

Zaniepokoił go widok na placu budowy, gdzie wokół pnia drzewa ułożono nową, kamienną nawierzchnię. Płyty ułożono tak, że wokół

pnia pozostało niewiele miejsca, przez które do korzeni mogłaby docierać woda. – Czy zalane cementem drzewo będzie nadal żyło? – dopytywał nasz Czytelnik.

– Na ul.1 Maja jesteśmy w trakcie robót drogowych. Pod drzewami wkrótce zostaną położone kraty stalowe, co pozwoli na ochronę systemu korzeniowego

drzewa przed zdeptaniem, jednocześnie umożliwiając dopływ wody – informuje Monika Głazik z biura prasowego Ratusza. – Płyty chodnikowe zostaną tak przycięte,

by umożliwić montaż krat o długości boków 1,5 m x 1,5 m. Dzięki temu drzewa otrzymają odpowiednie warunki i będą właściwie nawadniane.

Wczoraj przed południem robotnicy przycinali już kamienne płyty, powiększając miejsce, przez które woda będzie mogła dopływać do systemu korzeniowego.

Można się obudzić z ręką w kasowniku

MIJA TERMIN Nawet 5 000 osób może stracić w piątek uprawnienia do zakupu tańszych biletów lubelskiej komunikacji miejskiej. Aż tyle Lubelskich Kart Miejskich straci ważność z końcem czerwca, o ile nie zostaną przedłużone przez ich właścicieli

Dominik Smaga

Lubelska Karta Miejska nie jest kawałkiem plastiku, ale elektroniczną informacją zapisaną w systemie komputerowym. Informacją o tym, że dany pasażer płaci podatek w Lublinie, na czym wzbogają się budżet miasta, które odwdzięcza się możliwością zakupu tańszych biletów.

Z końcem czerwca ważność stracą najstarsze z przyznawanych znaczników. ZTM wyliczył, że dotyczy to wciąż ok. 5 000 osób. Jeżeli ktoś nie przedłuży ważności Lubelskiej Karty Miejskiej, nie będzie mógł kupować tańszych biletów komunikacji miejskiej. To może być niemiła niespodzianka, bo posiadacze LKM płacą za 30-dniowy bilet na wszystkie linie 88 zł (od 1 lipca zdroże-

je do 96 zł) i mogą się z nim poruszać wszystkimi liniami, także poza granicami miasta. Pozostali płacą 119 zł za bilet ważny w granicach Lublina (od 1 lipca 128 zł), a bilet ważny także poza miastem kosztuje ich 172 zł (od piątku będzie 188 zł).

Wniosek o przedłużenie karty najłatwiej jest złożyć przez internet. W tym celu trzeba wejść na stronę lublika.ztm.lublin.eu i wypełnić

formularz. Należy do niego dołączyć dokument potwierdzający prawo do Lubelskiej Karty Miejskiej. Najczęściej będzie to pierwsza strona zeznania PIT za rok 2021 i „urzędowe poświadczenie odbioru” takiego zeznania. Oba dokumenty można pobrać z rządowego portalu Twój e-PIT.

– Czas na rozpatrzenie wniosku to 5 dni roboczych od dnia jego złożenia – in-

formuje Monika Fisz, rzeczniczka ZTM w Lublinie. – Informację o przedłużeniu lub nieprzedłużeniu LKM wnioskodawca uzyska w formie odpowiedzi e-mail. Po pozytywnym zweryfikowaniu wniosku o przedłużenie LKM, identyfikator zostanie niezwłocznie zapisany na indywidualnym koncie użytkownika w systemie LUBIKA, ze wskazaniem końcowego terminu ważności.

Dokumenty można złożyć również osobiście, w punktach obsługi ZTM przy Nałęczowskiej 14 i Zielonej 5 oraz w Biurach Obsługi Mieszkańców przy Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13/15, Kleeberga 12a i Wolskiej 11.

Ten, kto nie miał wcześniej Lubelskiej Karty Miejskiej i chciałby dopiero ją sobie wyrobić, musi osobiście zgłosić się do jednego z wspomnianych punktów.

Krok bliżej do remontu Trybunału Koronnego

ZABYTKI Władze miasta nie powinny mieć problemu z wyborem firmy, która zaprojektuje remont i przebudowę staromiejskiego Trybunału. O kontrakt stara się aż sześć pracowni. Architekci mają zaprojektować m.in. dodatkową salę ślubów oraz windę

Do zrobienia jest sporo. Elewacja się sypie, odtworzenia wymagają detale architektoniczne, w tym płaskorzeźby. Trzeba naprawić główne wejście i balkon oraz zająć się praktycznie wszystkimi instalacjami: od grzewczej po kanalizacyjną.

Lista rzeczy do zrobienia obejmuje też wymianę okien i bocznych drzwi, zaimpregnowanie więźby dachowej, odnowę polichromii, parkietów i kamiennych podłóg oraz wymianę instalacji.

Na parterze ma powstać dodatkowa sala ślubów, przebudowane mają być toalety, pojawić ma się również panoramiczna winda w miejscu szatni. Planowane jest nawet zamontowanie instalacji sygnalizującej włamanie.

Żeby to wszystko zrobić, trzeba najpierw mieć projekt. Do wczoraj Urząd Miasta czekał na oferty firm, które gotowe są stworzyć taką dokumentację. Spodziewał się wydać na nią niecałe 687 tys. zł. W tym budżecie zmieściły się cztery z sześciu

firm, które przedstawiły miastu swoje propozycje.

Najtańszą ofertę (z ceną niepełną 460 tys. zł) złożyła warszawska pracownia BBC Best Building Consultants. Za 498 tys. zł chce wziąć zlecenie poznańska spółka APA Arches, z ceną 547 tys. zł zgłosiły się Pracownie Konserwacji Zabytków „Arkona” z Krakowa, a ostatnia z firm mieszczących się w budżecie jest warszawska spółka A-88 z ceną 610 tys. zł.

W budżecie nie zmieściła się spółka Pas Projekt z podwar-

szawskiego Nadarzyn (689 tys. zł) oraz spółka Konopińscy z Warszawy (ponad 787 tys. zł).

Pracownia, która wygra przetarg, będzie mieć sześć miesięcy na opracowanie projektu budowlanego, a później kolejne cztery na projekt wykonawczy i resztę niezbędnych dokumentów. Będzie również zobowiązana do pełnienia nadzorów autorskich nad pracami budowlanymi do końca maja 2025 r., co oznacza, że do tego czasu remont i przebudowa powinny się zakończyć.

DOMINIK SMAGA





Ząbki trzeba wyszorować i naprawić

ZABYTKI Najbardziej szkodzi mu zmienna pogoda i wiatr. Krenelaż, bo tak nazywa się zębate wykończenie najwyższej kondygnacji Wieży Trynitarskiej wymaga renowacji. Prace planowane są w czasie wakacji

Z dołu tego nie widać ale kto pokona 207 schodów i wejdzie na taras widokowy okalający Wieżę Trynitarскую zobaczy, że elementy murowane wymagają renowacji.

- Tynki były wymienianie kilka

lat temu ale warunki atmosferyczne, zwłaszcza wiatr robią szkody. Prace były planowane od dłuższego czasu, bo załatwienie wszystkich zgód i pozwoleń trwa. Remont krenelażu na tarasie widokowym powinien być przeprowa-

dzony w wakacje, ale turyści ani odwiedzający tego nie odczują. Wykonawca wie, że muzeum jest zamknięte w poniedziałki i wtorki, wówczas będzie mógł realizować zadanie – mówi ks. Łukasz Trzcziński, dyrektor Muzeum

Archidiecezji Lubelskiej na Wieży Trynitarskiej. Możliwe, że na jakimś etapie prac, także przechodnie będą widzieć robotników naprawiających tynki wysoko nad miastem. W planach są jedynie prace murarskie, modrzewiowa

konstrukcja pokrywająca taras widokowy jest w dobrym stanie. Taras widokowy to jedna z atrakcji turystycznych Lublina i miejsce chętnie odwiedzane. W tym sezonie, w niedziele koncertują tu

muzycy. W ramach współpracy muzeum ze Stowarzyszeniem Anthill wdrapują się na wysokość 40 metrów i grają na kilka stron świata. Na zdjęciu majowy występ Bartka Łupińskiego.

(AGDY)

Nowy urzędnik od centrum

KADRY Od 1 lipca Lublin będzie mieć nowego menadżera śródmieścia – ogłosił wczoraj prezydent miasta. Tę rolę ma pełnić Łukasz Bilik z Zarządu Nieruchomości Komunalnych, który obiecuje się zająć głównie wprowadzaniem nowej zieleni do centrum

Dominik Smaga
Śródmieście to nie tylko biznes, to są też mieszkańcy, dlatego zawsze będziemy ich mieli na względzie – deklaruje Łukasz Bilik, który od 15 lat jest zatrudniony w Zarządzie Nieruchomości Komunalnych, a obecnie jest rzecznikiem prasowym tej jednostki. Od 1 lipca dojdą mu dodatkowe obowiązki.

– Będzie łączyć funkcję menadżera śródmieścia z dotychczas zajmowanym stanowiskiem w Zarządzie Nieruchomości Komunalnych – mówi prezydent Krzysztof Żuk.

Oficjalnie w samorządzie miasta nie ma stanowiska „menadżer śródmieścia”. Tytułowany tak poprzednio urzędnik (Marek Poznański) zatrudniony był na stanowisku głównego specjalisty w Urzędzie Miasta. Nowy menadżer wciąż będzie formalnie pracownikiem ZNK. – O ile wiem, nie będzie miał zmiennej umowy – dodaje Żuk.

Jakie problemy zamierza rozwiązywać Bilik w śródmieściu? Gdy go o to pytamy, na pierwszym miejscu wy-



Łukasz Bilik będzie łączyć dotychczasową pracę z nowymi obowiązkami FOT. DOMINIK SMAGA

mienia sprawy zieleni, której przydałoby się w centrum znacznie więcej, szczególnie na Starym Mieście. Nowy menadżer ma wyszukiwać miejsca, które da się upiększyć roślinnością.

– Chcielibyśmy wykorzystywać podwórka, tereny przyległe do budynków, wykorzystywać ściany przez instalowanie na nich pnących,

które mają nie tylko walory estetyczne, ale również wpływają bardzo dobrze na samą strukturę budynków. W zimie izolują przed przegrzewaniem – podkreśla rzecznik ZNK.

– Takie rozwiązania przyjmują się w innych miastach, nie wymagają dużych powierzchni na nasadzenia i

dają piękny efekt zazielenienia śródmieścia. Dają również miejsce, w których znajdują się owady czy drobne zwierzęta – podkreśla Blanka Rdest-Dudak, szefowa miejskiego Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej.

O tym, że pnącza wręcz służą starym murom przekonuje Hubert Mącik, miejski konserwator zabytków.

– Bluszcze są bardzo dobrą metodą, żeby zapewnić zachowanie detalu architektonicznego, który w naszym klimacie jest bardzo narażony na szybkie zmiany temperatur – mówi Mącik.

– To nie jest tak, jak było jeszcze dwadzieścia kilka lat temu, kiedy konserwatorzy twierdzili, że trzeba odsłaniać architekturę, usuwając zieleń – dodaje konserwator. – Są, rzecz jasna, takie miejsca, gdzie nie jest uzasadnione wprowadzanie zieleni, jak Rynek. Ale cała masa ulic na Starym Mieście i w śródmieściu, jak również podwórka kamienic, to miejsca, gdzie powinniśmy się starać w jak największym stopniu wprowadzać zieleń. Począwszy od trawników, bluszczy, również drzewa o naturalnym pokroju koron, nie kształtowane w sposób geometryczny.

Nowy menadżer ma się zajmować estetyką centrum Lublina, w tym kwestią reklam i szyldów, wsparciem i promocją ginących zawodów oraz pomocą przedsiębiorcom zaczynającym działalność, a także „identyfikowaniem pro-

blemów rewitalizacyjnych”. – Dodatkowo ma się zajmować organizacją przestrzeni w centrum miasta, koordynacją działań z jednostkami organizacyjnymi urzędu, współpracą z przedsiębiorcami oraz integracją i aktywizacją jego mieszkańców – wylicza Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta miasta.

Poprzednim menadżerem śródmieścia przez prawie sześć lat był Marek Poznański, były poseł Ruchu Palikota. Z tej pracy zrezygnował na początku tego roku, bo nie pogodził się z reorganizacją Urzędu Miasta.

– Nie chcę być urzędnikiem dla samego bycia urzędnikiem i udawania, że coś można zrobić i wdrażać – mówił Poznański odchodząc z Ratusza. Wśród efektów swej pracy wymieniał m.in. rewitalizację półbaszty, zamontowanie brony w Bramie Krakowskiej, czy wymianę staromiejskich znaków drogowych na mniejsze. – Ostatnio udało się wykonać koncepcję zmian na ul. Szambelańskiej, bocznych uliczkach deptaka i ul. Zielonej.

Przybędzie biletomatów

KOMUNIKACJA Na kolejnych przystankach mają się pojawić automaty do sprzedaży biletów. Takie plany ma Zarząd Transportu Miejskiego. Urządzenia mają się pojawić w piętnastu miejscach: ● Na al. Kompozytorów Polskich przy

rondzie Kilara (przystanek w stronę centrum), ● Elsnera (Żywnego 02), ● na Dożynkowej (Laurowa 04), ● Poligonowej (Zielone Wzgórze 02), ● al. Warszawskiej (nowy przystanek w stronę centrum, który powstanie przy Czeremchowej), ●

Nałęczowskiej (Gnieźnińska 02), ● na ul. Roztocze (Roztocze 04), ● Filaretów (Fantastyczna 02), ● na Nadbystrzyckiej (Pozytywistów 02), ● Diamentowej (Medalionów 02), ● na Głuskiej (Miętowa 02), ● na al. Witosa przy Felicity, ● na Koncer-

towej (Karkonoska 02), ● Węglarza (początkowy), ● na Drodze Męczenników Majdanka (Duleby 02). ZTM ogłosił już przetarg na wykonanie przyłączy energetycznych do zasilania urządzeń. Zakładał, że koszty tej inwestycji

zmieszczą się w niecałych 314 tys. zł, ale będzie trzeba wydać nieco więcej. Jedyna firma, która zgłosiła się do przetargu chce blisko 335 tys. zł zapłaty. Przyłącza energetyczne być wykonane do 20 kwietnia przyszłego roku. Potem we

wszystkich tych miejscach mają stanąć automaty przyjmujące płatności bilonem, banknotami, kartami i płatnościami zbliżeniowymi. – Montaż biletomatów zaplanowany jest na połowę przyszłego roku – zapowiada Monika Fisz, rzeczniczka ZTM. (DRS)

Następni idą do Ratusza. Po podwyżki

FINANSE Kolejni pracownicy idą do prezydenta miasta po podwyżki wynagrodzeń. Tym razem o pieniądze upomina się załoga Urzędu Miasta. Chce podniesienia płac o 1 000 zł na etat. Pismo w tej sprawie podpisało 1200 osób, to ogromna większość zatrudnionych

Dominik Smaga

Ten tysiąc złotych i tak nie byłby żadną podwyżką, tylko gonieniem inflacji, która zaraz będzie 20-procentowa – mówi nam jeden z miejskich urzędników, który podpisał się pod żądaniem płacowym skierowanym do prezydenta Lublina. Razem z nim podpisało się jeszcze około 1 200 spośród około 1 600 pracowników Urzędu Miasta.

– Rozmawialiśmy już z przedstawicielami związków zawodowych urzędu – stwierdza prezydent Krzysztof Żuk, ale daje do zrozumienia, że miejska kasa nie udźwignie takiej podwyżki, jakiej oczekują jego podwładni. Tym bardziej, że o wzrost płac upomniął się wcześniej kilkuset pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Oni też domagają się podwyżek o 1 000 zł. W zeszłym tygodniu

już po raz drugi przyszli w tej sprawie przed Ratusza.

– Pomoc społeczna sama potrzebuje pomocy – twierdził podczas tej akcji Grzegorz Orłowski, związkowiec z MOPR.

Na wyższe zarobki liczy też kilkaset osób zatrudnionych w miejskich DPS-ach, skarżących się na niegodnie niskie płace.

Prezydent Lublina stwierdza, że nie można podnieść płac w MOPR, nie podno-

sząc ich w domach pomocy.

– Trzeba mówić o wszystkich, którzy realizują te same lub podobne zadania – mówi Żuk. – Rozmawiamy z pracownikami MOPR w tym tygodniu, rozmawiamy z pracownikami DPS-ów.

Ratusz wprost przyznaje, że obawia się kryzysu w DPS-ach w związku z... planowanym przez rząd poniesieniem płac w ochronie zdrowia. Rządowe podwyżki mogą skutkować masowymi

odejściami personelu medycznego z domów pomocy do lepiej płatnych miejsc.

– To oznacza, że nie znajdziemy pielęgniarzy i ratowników medycznych, który będzie chciał pracować w naszych DPS-ach – obawia się prezydent, który wciąż ma nadzieję na to, że rząd zagwarantuje pieniądze też dla personelu domów pomocy.

Z żądaniem podwyżek, przynajmniej pozwalają-

cych dogonić inflację, mogą wkrótce zapukać do Ratusza kolejne grupy zawodowe. A na miejskim garnuszku jest obecnie ponad 7 tys. osób. – To, że mamy inflację i jest potrzeba utrzymania siły nabywczej, to sprawa oczywista – mówi Żuk, ale dodaje, że nie ma szans, by dołożyć wszystkim po 1 000 zł do wypłaty. – To jest kwota, której w budżecie Lublina nie ma i nie będzie, to jest jasne. Należy zejść na ziemię.

Akademia w rozbudowie

INWESTYCJE Akademia Wincentego Pola będzie dwa razy większa. Studentom ma być wygodniej, bo nie będą musieli się kształcić w wynajmowanych przez uczelnię pomieszczeniach



Nowy budynek uczelni będzie mieć 4 tys. mkw. powierzchni. To nawet więcej niż cała Akademia w tej chwili

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

W Akademii Wincentego Pola uczą się w tej chwili 7200 osób. Około 2000 to obcokrajowcy pochodzący z 63 państw. Niepubliczna uczelnia w ubiegłym roku otworzyła Centrum Symulacji Medycznej, które unowocześniło kształcenie studentów z kierunków medycznych. Ale przez otwarcie centrum, w budynku Akademii jest mniej miejsca dla innych studentów, którzy teraz muszą się

uczyć w dwóch wynajmowanych pomieszczeniach: w Szkole Podstawowej nr 43 i pomieszczeniach parafii przy ul. Paderewskiego. Za rok wszyscy będą mogli wrócić do nowej części budynku przy ul. Choiny 2.

– Naszym celem nie jest specjalne zwiększanie liczby studentów, tylko polepszenie warunków kształcenia – tłumaczy doc. Henryk Stefanek, prezydent i kanclerz uczelni.

W nowych obiektach będą się kształcić studenci fizjoterapii, kosmologii, pielęgniarstwa, położnictwa i ratownictwa medycznego. Na czterech kondygnacjach będą sale wykładowe i ćwiczeniowe, specjalistyczne gabinety i pracownie. Dzięki rozbudowie uczelnia będzie też mogła rozwijać pozostałe swoje kierunki, takie jak m.in. turystyka i rekreacja, ekonomia, wychowanie fizyczne i filologia angielska.

Uczelnia buduje nowy obiekt z własnych pieniędzy, bo o te unijne w tej chwili nie można aplikować. Ale kanclerz Henryk Stefanek liczy na to, że szkoła w przyszłości będzie mogła się starać o pieniądze na wyposażenie pomieszczeń. Wcześniej na wyposażenie Centrum Symulacji Medycznej uczelnia otrzymała grant z Ministerstwa Zdrowia, który pokrył połowę z około 5 milionów złotych wydanych na ten cel.

Trwające już od kilku miesięcy prace mają się zakończyć w marcu 2023 roku. Wczoraj kamień węgielny na budowie wmurowywał minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Studenci zaczną tu naukę w październiku 2023 roku. Jedną z osób podpisujących akt erekcyjny była Dorota Stefanek-Langham, zastępca kanclerza ds. dydaktyki i studiów międzynarodowych (na zdjęciu ze swoimi dziećmi).

PAWEŁ BUCZKOWSKI

Sam sobie zbierz, sam sobie kup

METODA Jest nie tylko słodka, ale również bogata w składniki odżywcze. Doskonale wie o tym plantator spod Parczewa Paweł Dąbrowski, który od kilku dni udostępnia uprawy jagody kamczackiej do samodzielnego zbierania. Zachęcić może też cena za kilogram owoców

Ewelina BUrda

W tym roku pierwszy raz wychodzimy z taką akcją – przyznaje Dąbrowski, właściciel Agronom Berries. Jest największym producentem owoców jagodowych w Polsce. Jagodę uprawia na 50 hektarach w Jasionce, oddalonej niecały kilometr od Parczewa. – Nastoletni syn nie wierzył w powodzenie samozbiorów, a już drugiego dnia byliśmy zaskoczeni, bo na polu były tłumy – cieszy się właściciel, który zajmuje się tym od 1993 roku.

Zaczynał od 8 hektarów, a teraz na ponad 700 hektarach uprawia truskawki, maliny, borówkę i właśnie jagodę kamczacką. – Gleba tutaj jest słaba i sucha. Ale owoce jagodowe taką lubią – tłumaczy nasz rozmówca.

Można się o tym przekonać do końca czerwca, zbierając owoce Dąbrowskich. – Łatwo do nas trafić, bo przy polu jest duża truskawka, są też pracownicy, którzy poinstruuja, wskażą, gdzie należy zbierać. Później zważą owoce i rozliczą – tłumaczy właściciel.

Ale nic za darmo, bo na koniec trzeba będzie zapłacić. – Cena to 10 zł za kilogram. A na sklepowych półkach trzeba nawet 30 zł wydać za jagodę – zaznacza plantator. On sam uważa, że dzień bez owoców to dzień stracony. – Nasza odmiana jagody jest słodka, a przy tym ma prozdrowotne właściwości. I co ważne, wszystko jest ekologiczne, bez oprysków – zachwala. Zresztą badania naukowe potwierdzają jej szeroki zakres właściwości antyoksydacyjnych, związanych z aktywnością przeciwwzapalną, antynowo-



tworową, antyseptyczną, przeciwdrobnoustrojową, a także przeciwcukrzycową.

Ale w Jasionce można będzie zbierać nie tylko jagody. – Później chcemy również

zorganizować samozbiory borówki amerykańskiej. Uprawę mamy niedaleko jagody – zapowiada Dąbrowski. Cena też ma być konkurencyjna względem tej

sklepowej. Właściciel uprawy przyznaje jednak, że to wcale nie remedium na brak pracowników. – Tak naprawdę od 10 lat jest coraz mniej chętnych do zbiorów. Kiedyś

Samozbiór jagody trwa w Jasionce do końca czerwca. Plantacja znajduje się tuż przy drodze wojewódzkiej 813 na odcinku Parczew – Międzyrzec Podlaski

FOT. AGRONOM

500 osób mieliśmy do tego, a teraz 200. Ale ten problem dotyczy całej Europy – precyzuje.

Właściciel plantacji szuka jednak rozwiązań. – Przeorganizowujemy produkcję. Uprawiamy trochę mniej, ale wyższej jakości owoce w tunelach – tłumaczy. Wcześniej jego firma eksportowała przede wszystkim na rynki zagraniczne, a od kilku lat stawia na polski rynek. Owoce trafiają do znanych marketów, na przykład Biedronki, Stokrotki, czy Kauflandu.

Gigantyczny port przeładunkowy bez pieniędzy z Brukseli

Miała być olbrzymia, miała trzykrotnie zwiększyć przepustowość kolejowego portu logistycznego w Małaszewiczach. Na razie jest tak, że Komisja Europejska odmówiła dofinansowania tej inwestycji szacowanej na 3,2 mld zł. Mimo to spółka Cargotor nie rezygnuje z planów.

Rozbudowa ważnego punktu przeładunkowego przy granicy z Białorusią w powiecie bialskim była jednym z głównych tematów pierwszego Bialskiego Kongresu Przedsiębiorczości. Ale wśród prelegentów zabrakło zaproszonego przedstawiciela kolejowej spółki.

Spółka Cargotor na początku roku wniosowała o 1,6 mld zł dofinansowania unijnego z funduszu CEF 2, bardziej znanego pod nazwą „Łącząc Europę”. Niestety, Bruksela nie da Polsce pieniędzy na ten cel. „Ze względu na sytuację na wschodnich granicach UE w zakresie kryterium „Priority and urgency” (priorytet

i pilność – red.) przyznano minimalną liczbę punktów” – podała w poniedziałek kolejowa spółka. – Czuję się teraz jak dziecko z niezamożnej białej rodziny z biednego południowego stanu USA, które świetnie zdało egzamin na studia na stanowym uniwersytecie uzyskując wymaganą liczbę punktów, ale ze względu na prowadzoną właśnie akcję afirmacyjną, nie zostało przyjęte na studia, gdyż jego miejsce musiał zająć ktoś o innym kolorze skóry. To paskudne uczucie. Pełne poczucia niesprawiedliwości i segregacji – mówi cytowany w komunikacie prasowym Andrzej Sokolewicz, prezes Cargotoru.

Ale mimo tej negatywnej decyzji rząd nie rezygnuje z planów rozbudowy i zapowiada, że inwestycję sfinansuje ze środków państwa. – Zakładamy, że prace budowlane muszą się zacząć w pierwszej połowie przyszłego roku – zapowiada Sokolewicz.

Przyszłość Małaszewicz była jednym z tematów Bialskiego Kongresu Przedsiębiorczości,

który w poniedziałek odbył się w Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych. Pomimo zaproszenia, na panel nie dotarli przedstawiciele kolejowych spółek. Inni prelegenci w swoim wystąpieniach również nie poruszali kwestii odmowy dofinansowania inwestycji przez KE. – Pomimo ryzyka w łańcuchach globalnych dostaw, wnioski dla Małaszewicz są zasadniczo optymistyczne, bo potoki towarów z Chin płyną – zauważył dr Jakub Jakóbski z Ośrodka Studiów Wschodnich. – Należy pamiętać, że droga kolejowa to jedynie ok. 2 proc. transportu, który dociera do Europy z Chin. Dotychczas, częściej wybierane są drogi morskie i lotnicze.

Terminale zlokalizowane w rejonie przeładunkowym Małaszewicz rzeczywiście nie odczuły większych spadków w ruchu towarowym. – W marcu i kwietniu było, ale tylko lekkie wahanie. Może 20 proc. mniej. Ale już w czerwcu jesteśmy na poziomie sprzed roku – przyznaje Miro-

slaw Smulczyński, prezes terminalu Europort, w którym pracuje 90 osób.

– Teraz przejście może obsłużyć 16 par pociągów na dobę. Rozbudowa parku pozwoli to zwiększyć do 50 par.

Ale żeby to obsłużyć, będą musiały powstać nowe terminale – uważa Smulczyński. Z kolei, Barbara Wójcik z centrum logistycznego Adampol w Małaszewiczach zauważa jeszcze jedną tendencję. – Ten rejon przeładunkowy nigdy nie stał pusty, zawsze był przepływ towarów, bo to optymalny korytarz transportowy. Dlatego myślę, że Małaszewicze są odporne na decyzje polityczne – stwierdza Wójcik, która w branży pracuje 20 lat. Inne szlaki z Chin do Europy owszem istnieją, ale jak zauważają eksperci po drodze mają „wąskie gardła”. Są też dłuższe i droższe z punktu widzenia biznesu. **EWELINA BURDA**

300 złotych na piórnikowe. Złóż wniosek

Wnioski na wyprawkę szkolną „Dobry Start” będzie można składać od najbliższego piątku, 1 lipca. Świadczenie wynosi po 300 zł na każdego ucznia.

Świadczenie „Dobry Start” nie zależy od dochodów rodziny. Rodzice mogą je wykorzystać na zakup podręczników, zeszytów lub innego wyposażenia niezbędnego dziecku w szkole. Wsparcie przysługuje na dziecko w wieku do 20 lat, które uczy się w szkole. W przypadku uczniów z niepełnosprawnością, świadczenie przysługuje do 24. roku życia.

Wnioski o 300+ będzie można składać do ZUS od 1 lipca do 30 listopada. Warto jednak przesłać zgłoszenie do końca sierpnia, bo wtedy ZUS wypłaci świadczenie do 30 września – informuje Małgorzata Korba, rzecznik lubelskiego oddziału ZUS.

Wnioski są wyłącznie elektroniczne. Rodzice mogą je przysłać przez bankowość internetową, Platformę Usług Elektronicznych ZUS (PUE) lub portal Empatia. Informacje o przyznaniu świadczenia ZUS umieści na profilach rodziców w PUE. Środki trafią bezpośrednio na konta bankowe rodziców lub opiekunów prawnych.

W poprzednim roku szkolnym z programu „Dobry Start” skorzystało prawie 235 tys. uczniów w województwie lubelskim. **(OPRAC. KW)**

Andrzej Wnuk z wotum zaufania

To było do przewidzenia. Radni Zamościa, choć nie byli jednomyślni, to podczas poniedziałkowej sesji udzieliłi prezydentowi Andrzejowi Wnukowi i wotum zaufania, i absolutorium za wykonania budżetu miasta zaeszły rok.

Trudno było o inny wynik głosowania, zważywszy, że w Radzie Miasta prezydent ma poparcie większości, głównie dzięki głosom radnych PiS, a także tym, którzy do rady weszli z jego komitetu wyborczego. Przed sesją uchwały w obu sprawach pozytywnie zaopiniowały wszystkie stałe komisje. Pozytywnie o

sprawozdaniu budżetowym i udzieleniu Wnukowi absolutorium wypowiedziała się również Regionalna Izba Obrahunkowa.

Dziwne byłoby, gdyby przyjęcie uchwał odbyło się bez głosów krytycznych. Przy okazji dyskusji nad wotum zaufania opozycyjny radny Sławomir Ćwik (Polska 2050) stwierdził, że działania miasta w kwestii przedsiębiorczości kuleją. Wytknął, że nie ma śladu po planowanej budowie biurowca klasy A w ramach programu Fabryka, który mógłby do miasta ściągnąć przedstawicielstwa dużych

firm. Dopytywał też o zapowiadane jeszcze w 2019 roku stworzenie sądowego centrum informatycznego, w sprawie którego też nic się nie dzieje.

Z kolei Janusz Kupczyk (Lewica) przyznał, że „Raport o stanie miasta” będący podstawą do głosowania nad wotum zaufania jest bardzo optymistyczny. Potwierdził, że mieszkańcy oczekują inwestycji, które poprawiałyby warunki życia, ale też wytknął, że realizacja np. zadań drogowych sprawia, że z Zamościa znika zieleń, której mieszkańcy do komfortu życia również potrzebują.

Spośród radnych PiS wyłamał się jedynie Franciszek Josik (przy podejmowaniu uchwały o wotum zaufania wstrzymał się od głosu), który mówił, że na jego zaufanie do prezydenta ma wpływ m.in. fakt, że swego czasu Andrzej Wnuk usłyszał prokuratorские zarzuty. Dodajemy, że stało się tak blisko 2 lata temu, a śledczy z Siedlec zarzucili prezydentowi Zamościa składanie fałszywych zeznań. Do dziś w sprawie nie przygotowano aktu oskarżenia.

Ostatecznie jednak prezydent Zamościa wotum zaufania otrzymał dzięki 14 głosom „za”, przy 6 „przeciw” i 2

wstrzymujących się (poza Josikiem tak zagłosowała radna Agnieszka Klimczuk).

Mało burzliwa była także dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu i udzieleniem Wnukowi absolutorium. Krytycznie na temat działań prezydenta wypowiadał się jedynie Rafał Zwolak (KWW Zamojska Koalicja Obywatelska). Wytykał zadłużanie miasta, realizowanie inwestycji w sposób utrudniający życie mieszkańcom oraz brak skutecznych działań w sprawie reaktywacji pediatrii.

Co ciekawe, mimo uwag co do budżetu, jego wykonanie

przez prezydenta pozytywnie ocenił radny Ćwik i przy podejmowaniu ostatecznej decyzji zagłosował tak, jak koalicja. „Za” absolutorium było 16 radnych, 5 zagłosowało na „nie”, a 1 osoba się wstrzymała.

Po każdym z głosowań prezydent Wnuk dziękował radnym, ale też podkreślał, że takie a nie inne decyzje RM to efekt nie tylko jego pracy, ale wszystkich jego podwładnych, dyrektorów wydziałów, miejskich urzędników, a także szefów i pracowników miejskich jednostek.

AK

Co leci z kranów? Woda czy „rdzawówka”

PROBLEM Pod odkręceniu kranu, woda przez długi czas jest czysta jak łąza. Ale zdarza się, że po spuszczeniu kilku metrów sześciennych, z kranu zaczyna lecieć ciecz o rdzawo-brązowym kolorze. Zaniepokojeni mieszkańcy powiadomili MPWiK. Wodociągi utrzymują, że problemu nie ma

Radosław Szczęch

W trakcie zwykłego użytkowania puławskiego wodociągu, problem trudno zauważyć. W trakcie prania, zmywania, czy kąpieli woda jest, przynajmniej na oko, czysta. Problem zaczyna być widoczny po spuszczeniu większej ilości, co zauważyli właściciele ogrodowych basenów z ul. Madalińskiego w Puławach.

Brązowa zamiast przezroczysta

– Napelnilem trzy czwarte basenu i woda była czysta. W sobotę rano postanowiłem dolać resztę, odkręciłem kran, wydawało się, że jest w porządku. Przechodzę po jakimś czasie, a basen wygląda jak sadzawka. Woda ma zielony kolor, a na dnie zebrał się piasek. Nie mam pojęcia, skąd się wziął. Taka woda nie nadaje się do kąpieli, nie mówiąc o spożyciu – ocenia Leszek Gawron, który tego samego



dnia powiadomił pracowników puławskich wodociągów.

– Ja chcę tylko za uczciwie zarobione i płacone pieniądze otrzymywać produkt odpowiedniej jakości – dodaje nasz rozmówca.

Podobny problem zauważył jego sąsiad, który z powodu widocznego zanieczyszczenia już dwukrotnie napelniał basen o pojemno-

ści 10 metrów sześciennych. Bez powodzenia.

FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

– Basen napelniałem po raz pierwszy. Woda na początku była czysta, ale po 1,5 godzinie zaczęła lecieć brązowa. Uznałem, że to skutek jakiejś awarii. Spuściłem tę wodę i napelnilem basen jeszcze raz. Sytuacja się powtórzyła. Woda najpierw leciała czysta, a po godzinie miała już rdzawy kolor –

opowiada Marek Pawulski. – Problem nie polega na tym, że nie mam się w czym wykąpać.

Chodzi o to, że jest to woda spożywcza, a nie dostałem żadnego ostrzeżenia, że coś takiego jest możliwe.

Przecież w tym samym czasie pracuje pralka, zmywarka. Mam pić taką wodę? – pyta puławianin.

Można pić

Uwagi mieszkańców z Madalińskiego dotarły do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Puławach oraz powiatowego sanepidu. Wodę u pana Gawrona do badań pobrano dwukrotnie. Pierwszy raz w sobotę, niedługo po zgłoszeniu, a następnie w poniedziałek. Badanie przeprowadzono w laboratorium MPWiK, który jak podkreślają pracownicy powiatowego sanepidu, jest akredytowane, więc nie ma powodu, by

nie ufać w rzetelność badań. Wyniki są już znane.

– Woda jest dobra, przydatna do spożycia. Nie mam, co do tego żadnych wątpliwości – zapewnia Jolanta Gil z Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Puławach. Co ważne, laboranci nie badali wody z basenów. Nadal nie wiemy więc, czym jest osad, jaki pojawił się na ich dnie. – Tego rodzaju dochodzenia nie będziemy przeprowadzać – informuje szefowa działu inspekcji sanitarnej.

– Woda na osiedlu Włostowice, jak i na pozostałym terenie miasta Puławy nadaje się do spożycia. Prowadzony jest ciągły monitoring parametrów wody na ujęciu, w zbiornikach magazynowych oraz na sieci, który na bieżąco potwierdza jej prawidłową jakość – tłumaczy Wiesław Duklewski z puławskiego MPWiK-u. – Przeprowadzone badania wody z ul. Madalińskiego nie potwierdziły zasadności zgłoszeń.



Jedyna taka noc w roku

„Sen nocy letniej” – akrobatyczny spektakl w hołdzie Szekspirowi, w wykonaniu teatru „Ocelot” (na zdjęciu) będzie jedną z atrakcji II Nocy Kultury w Świdniku. W sobotę zaplanowano szereg wydarzeń obejmujących swoim zasięgiem kilkanaście lokalizacji, a także akcji animacyjnych na terenie całego miasta.

„Każdy mieszkaniec Świdnika będzie mógł zatracić się w świecie kultury i sztuki wybierając to, co mu najbardziej przypadnie do gustu” – gwarantują organizatorzy z Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, zapowiadając m.in. koncerty, warsztaty, spektakle i pokazy filmów.

– Pierwsze wydarzenia organizowane w ramach II Nocy Kultury rozpoczną się już o godz. 10.30 – zapowiada Martyna Valkov-Mazur, koordynatorka wydarzenia. – Będzie bardzo dużo atrakcji dla dzieci m.in. w Zaułku Poetów (ul. Niepodległości 13), ale nie tylko, bo np. na Skwer im. prof. Zyty Gilowskiej (ul. gen. L. Okulickiego 1) zapraszamy przede wszystkim seniorów. W tym miejscu, przy udziale mieszkańców, będzie m.in. powstawać pamiątkowa mozaika ceramiczna (godz. 11-16), a także joga dla seniorów (godz. 14-15, należy zabrać ze sobą matę lub kocyk).

Zaplanowanych wydarzeń jest dużo (potrwają w sumie do godz. 2 nocy). Główne atrakcje będą na pl.



FOT. ARCHIWUM TEATRU „OCELOT”

Konstytucji 3 Maja, na którym o godz. 15.30 burmistrz Świdnika Waldemar Jakson przekaze klucze do miasta. Później będą występy i koncerty (Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniacy” – godz. 15.45, „Orkiestry na Dużym Rowerze”, godz. 16.15. Zaprezentują się też grupy artystyczne Spółdzielczego Domu Kultury (godz. 17). Zaplanowane są też warsztaty Akrobatycznego Teatru Ekstremalnego „Ocelot” (godz. 17.30). Artyści zaprezentują swoje umiejętności publiczności w spektaklu „Sen nocy letniej” (godz. 22). Przez teatrem „Ocelot” wystąpi grupa Teatrotępienia lubelska” ze spektaklem „Ja Kaspar”. Wydarzenia na głównym placu miejskim zakończy Noc Światła z „Los Fuegos” (lightshow, bodypainting, fireshow, początek o godz. 22.45).

Sporo będzie się też działo w innych częściach mia-

sta. I tak np. w muszli koncertowej Centrum Usług Społecznych (ul. kard. S. Wyszyńskiego 5) już od godz. 11 rozpoczną się występy taneczne i wokalne grup z MOK, a także ZTL Leszczyniacy i Helicopters Brass Orchestra.

W Parku Avia (ul. Fabryczna 3) będzie można sobie zrobić zdjęcie na ścianie przygotowanej przez Pawła Adamca, posłuchać koncertu muzyki jazzowej („Ukrainian Polish Jazz”) w tężni solankowej (godz. 19.30). Zaś pół godziny przed północą rozpocznie się Noc Horroru (akcja performatywna). Poza tym będzie specjalna strefa z DJ'em (godz. 20.30-24).

Z kolei LOF Wyspa, czyli park przy ul. Krępieckiej, zmieni się w kino plenerowe. Zostaną wyświetlone dwa filmy „Cwaniaki z Hollywood” (godz. 22) i „Jeden gniewny człowiek” (godz. 24).

Podczas Świdnickiej Nocy Kultury duet z Francji – kłown i fotograf – będą zaczepiać przechodniów i robić im zdjęcia. Natomiast na błonach i parkingu koło Urzędu Miasta (ul. Wyspiańskiego 27) zaplanowano m.in. pokaz mody przedwojennych polskich motocyklistek i wystawę motorów ze Strefy Historii (godz. 18.30-19.30) i potańcówkę (godz. 20-22).

● **SZCZEGÓŁOWY PROGRAM NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL**

Petycja przeciwko spalaniu

Nie chcą w mieście spalania odpadów i protestują. „Nasz sprzeciw jest jednocześnie wyrazem sprzeciwu tysięcy mieszkańców Kraśnika i okolicznych miejscowości, czego potwierdzeniem są ich podpisy złożone w załączeniu do tej petycji” – pisze do burmistrza czworo miejskich radnych.

Pod petycją podpisało się 3790 osób. – Budowa spalarni jest projektem kraśnickiego układu biznesowo-politycznego, nie zaś wynikiem potrzeb miasta i mieszkańców – uważa kraśnicki radny Paweł Kurek (Polska 2050), który razem z trójką radnych ze Wspólnego Kraśnika – Iwoną Włodarczyk, Marzeną Pomykalską i Janem Albiniakiem w towarzystwie mieszkańców złożyli wczoraj pismo w Urzędzie Miasta Kraśnik. Delegacji towarzyszyła Milena Kozak-Chrzastowska, członek zarządu województwa stowarzyszenia Polska 2050.

W piśmie adresowanym do burmistrza Wojciecha Wilka zostały przedstawione powody, które zdaniem sygnatariuszy potwierdzają, że Zakład Odzysku Energii (tak brzmi oficjalna nazwa planowanej inwestycji) nie powinien być budowany w Kraśniku. Zdaniem protestujących „brak jest zasadności budowy spalarni śmieci wynikającej z rzeczywistych potrzeb, gdyż Gmina



Wczoraj petycja trafiła do Urzędu Miasta Kraśnik

FOT. LESZEK POMYKAŁSKI

Miasto Kraśnik i Gmina Kraśnik łącznie nie są w stanie zapewnić wystarczającej ilości odpadów, określonej dla planowanej instalacji na ok. 25 tys. ton rocznie. Dla przykładu miasto Kraśnik „produkuje” zaledwie ok. 3,5 tys. ton odpadów, które mogłyby być przeznaczone do spalania” – piszą protestujący.

Sprzeciwiający się tej inwestycji obawiają się też o swoje zdrowie „toksyczne żużle i popioły, które powstają w trakcie spalania to ok. 25 proc. masy spalonych odpadów. Spalający ok. 25 tys. ton odpadów, instalacja „wyprodukowałaby” więc ponad 6 tys. ton szkodliwych żużli i popiołów, czyli dwukrotnie więcej niż ilość odpadów pochodząca od mieszkańców Kraśnika. Ich zdaniem „za-chodzi uzasadniona obawa

pogorszenia się jakości warunków środowiskowych”.

Spółka Eko Energia z Kraśnika, która chce wybudować zakład, zapewnia, że inwestycja będzie bezpieczna, że postawili na „sprawdzonej i bezpiecznej technologii, której zastosowanie będzie korzystne ekologicznie i ekonomicznie dla mieszkańców”. Zdaniem inwestorów „zapewni również bezpieczeństwo energetyczne i stabilne ceny ciepła” (ponieważ energia ze spalanych odpadów byłaby wykorzystywana do m.in. do ogrzewania domów i mieszkań).

W Urzędzie Miasta trwa postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji środowiskowej dotyczącej budowy ZOE. Kraśnicki ratusz czeka jeszcze na opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (dwie opinie już ma, z czego opinię sanepidu jest negatywna zaś opinia Wód Polskich – pozytywna).

Chcą, ale nie odwołają burmistrza. Szkoda pieniędzy

Mimo zebranych podpisów poparcia nie dojdzie do referendum w sprawie odwołania burmistrza Łęcznej. Co się stało?

– Nie są wykonywane inwestycje w sołectwach, mieszkańcy mają problem z przebrnięciem przez wiele spraw w urzędzie, bo organizacja jego pracy pozostawia dużo do życzenia. Budżet jest uchwalany w dziwny sposób – wpisywana jest w nim sprzedaż majątku, a za te pieniądze mają być inwe-

stycje. Tylko że ich potem nie ma. Mieszkańcy narzekają, że gmina nie realizuje żadnych „zielonych” projektów. Mam tu na myśli dofinansowanie do np. solarów czy pomp ciepła. Wszystkie gminy wokół podejmują takie działania, ale nasza nie – tak działania burmistrza Łęcznej recenzowała Magdalena Łukasiak, jedna z inicjatorek referendum w sprawie odwołania Leszka Włodarskiego. A mówiła tak w kwietniu, kiedy niezadowoleni mieszkańcy zaczęli zbierać podpisy. Z zapewnio-

nymi listami chcieli udać się do komisarza wyborczego, aby ten (gdy wszystko będzie w porządku) zarządził referendum.

– Uważam, że dobrze wykonuję swoje obowiązki i chętnie poddam się takiej powszechnej ocenie po pełnej kadencji. Dopiero to da rzeczywisty obraz zrealizowanych działań – komentował te starania sam burmistrz Leszek Włodarski.

Wiadomo, że podpisów zebrano już 2393, co teoretycznie wystarczyłoby na przeprowadzenie głosowa-

nia. Ale wiadomo już, że referendum się nie będzie.

– To nasza przemyślana i celowa decyzja. Referendum miało być sposobem wywarcia wpływu na władze gminy Łęczna w kierunku większej otwartości na mieszkańców i wsłuchiwanie się w ich głos. Byliśmy przekonani, że osób myślących w podobny do nas sposób, które jednocześnie zaangażują się w cały proces zbierania podpisów, będzie więcej. Rzeczywistość jednak bardzo szybko zweryfikowała zaangażowanie

największych krzykaczy w naszej gminie – informuje Artur Stec, sołtys Starej Wsi-Kolonii (to część gminy Łęczna), pełnomocnik inicjatywy referendalnej.

Dodaje, że polityczni przeciwnicy burmistrza nie zaangażowali się w zbieranie podpisów. – Najwyraźniej istniejący stan rzeczy tym radnym odpowiada – dodaje Stec i tłumaczy, że o odwołaniu starań o referendum zdecydowała także „sytuacja ekonomiczna kraju”, a jak jeszcze wziąć pod uwagę wakacyjny termin głosowania,

to mieszkańcy nie wzięliby w nim udziału.

– Szkoda pieniędzy podatników – podsumowuje Stec.

Z takiego obrotu sprawy zadowolony jest Włodarski: – Od początku uważałem, że powszechne wybory są najlepszym czasem na dokonywanie oceny minionej kadencji. Cieszy mnie fakt, że ogromna większość mieszkańców nie podpisała się pod wnioskiem o referendum i traktuję to jako wyraz akceptacji moich dotychczasowych działań – komentuje.

ŚLAWOMIR SKOMRA

Babski rynek nie w smak radnym



Z powodu remontu „babskiego rynku” kupcy musieli przenieść się tymczasowo na plac przy u. Bienkowskiego

FOT. EWELENA BURDA

Od marca „babski rynek” w Białej Podlaskiej tymczasowo został przeniesiony na pobliski duży parking. Ale dwóch radnych miało wątpliwości co do lokalizacji i poskarżyło się do instytucji wojewódzkiej. Ale bez efektu.

Na lubianym przez mieszkańców „babskim rynku” w marcu rozpoczął się remont. Od tego czasu świeże produkty żywnościowe handlujący sprzedają na parkingu przy ulicy Bienkowskiego. Tam miasto wydzieliło na ten cel ok. 20 proc. terenu.

Niektórzy radni nie kryli wówczas zaskoczenia. – W naszym mieście brakuje miejsc parkingowych, a są one zabierane na głównym parkingu w centrum miasta – dziwił się wtedy radny Bartłomiej Kuczer (Biała Samorządowa). Ale okazuje się, że na zdziwieniu nie poprzestał. Bo wraz z Dariuszem Litwiniukiem, szefem klubu Zjednoczonej Prawicy, skierował skargę do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Lublinie. Ich zdaniem, wybór nowej lokalizacji jest niezgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego

„Centrum”, który „zabrania lokalizowania obiektów tymczasowych, nie związanych z realizacją inwestycji docelowych”. – Wnosimy o przeanalizowanie aktualnej sytuacji pod kątem prawa budowlanego i podjęcie odpowiednich kroków formalno-prawnych – napisali radni.

– Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie spraw związanych z prowadzeniem targowisk i hal targowych należy do zadań własnych gminy – uznała jednak instytucja podległa wojewodzie i odesłała skargę do Rady Miasta w Białej Podlaskiej.

– Wojewoda lubelski nie był organem właściwym do rozpoznania skargi radnych i zgodnie z właściwością należało ją przekazać do Rady Miasta – tłumaczy Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody.

Komisja skarg, wniosków i petycji na śródownej sesji będzie apelować do radnych o uznanie skargi za bezzasadną. – Gmina podjęła inicjatywę, kierując się dobrem mieszkańców oraz prośbami przedsiębiorców, aby targowisko miejskie, do czasu ukończenia jego przebudowa-

wy i modernizacji, zostało przeniesione. Działanie to nie jest procesem budowlanym, a w konsekwencji nie istniała konieczność sprawdzania zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – tłumaczy Franciszek Ostrowski (Koalicja Obywatelska), przewodniczący komisji. Przypomina też, że zgodę wydał konserwator zabytków.

Zakład Gospodarki Lokalowej, który administruje targowiskami, nie otrzymał żadnych skarg w sprawie lokalizacji babskiego rynku przy ulicy Bienkowskiego. – Wpłynęło za to podziękowanie od kupców z tego targowiska za działania i umożliwienie dalszego handlu oraz prowadzenia działalności gospodarczej – zaznacza Wojciech Chylewicz, prezes miejskiej spółki. – Kupcy podkreślają, że ta lokalizacja jest najlepszą z możliwych oraz daje kilkadziesiąciu osobom możliwość pracy i utrzymania swoich rodzin do czasu ukończenia rewitalizacji – podkreśla Chylewicz.

Remont „babskiego rynku” ma się zakończyć w grudniu

EWELENA BURDA

Taka gmina: 1,5 godziny w pracy krócej

Urzednicy i bibliotekarze z Łazisk (powiat opolski) uciekają przed upałem i w najbliższych dniach pracują krócej. – Nie mamy klimatyzacji, budynki pamiętają czasy PRL i jest jak w piekarniku – tłumaczy.

Wójt Łazisk wydał zarządzenie, na mocy którego 24 pracowników urzędu od wczoraj kończą pracę o godz. 14 a nie o 15.30. To kolejny raz, kiedy w ten sposób urzednicy muszą sobie radzić z wysokimi temperaturami. Poprzednio taka sytuacja była w połowie miesiąca.

– Nasze okna wychodzą na południową stronę, w biurach nie da się pracować, a nie mamy klimatyzacji. Budynki, gdzie mieści się nasza siedziba, pamięta czasy PRL, powstał z myślą o lecznicy weterynaryjnej i nigdy nie był w tym charakterze wykorzystywany – mówi Karol Grzęda, wójt Gminy Łaziska, który dodaje, że w całym budynku jest jedno pomieszczenie, gdzie by można było pracować, to serwerownia.

Dlatego gdy synoptycy zapowiadają fale upałów, po godz. 14 na petentów czeka jedna dyżurująca osoba, reszta wychodzi i odprucuje krótsze dniówki w innym terminie.

– Musi ktoś zostać, żeby przyjmować interesantów. Do końca czerwca można składać deklarację do Cen-

tralnej Ewidencji Emisyjności Budynków i starać się o tak zwaną pomoc klepskową, jeśli w zeszłym roku w gospodarstwach powstały jakieś szkody – tłumaczy wójt, który przyznaje, że skracanie czasu pracy to jego decyzja, przepisy dają mu taką możliwość i po prostu chroni swoich pracowników.

Do godz. 15 a nie 16 pracuje też gminna biblioteka. Choć jest ona zlokalizowana w innym budynku niż UG, to i tu też jest gorąco. – Czytelnicy narzekają, że jest u nas duchota, choć otwieramy wszystkie okna. Dlatego zdecydowałem, że do piątku skracam godziny otwarcia. Będę reagował na prognozy – zapowiada Maciej Janoszczak, dyrektor gminnej placówki, który pracuje w niej od lutego i przyznaje, że do tej pory nie dochodziło do takich sytuacji. Czytelnicy przed wyprawą do biblioteki powinni sprawdzić, jak aktualnie pracuje.

(AGDY)

ASFALT BEZ ZMIAN

Bez względu na upały, dziś powinny się zakończyć utrudnienia wynikające z remontu gminnej drogi w Kępie Gosteckiej. Trwa tam układanie masy asfaltowej wyrównującej i wiążącej. Jak informuje wykonawca remontu, kraśnicka spółka PBI Infrastruktura, wtorkowy termin powinien zostać zachowany. Kierowcy nie będą narzekać na ograniczenia w ruchu i utrudnienia.

Budżet obywatelski do poprawki

Na śródownej sesji radni Białej Podlaskiej zajmą się wprowadzeniem zmian do regulaminu budżetu obywatelskiego.

W ubiegłym roku mieszkańcy mogli zgłaszać swoje projekty do 11 czerwca. We wrześniu ogłoszono wyniki. W szóstej edycji zwyciężyło 5 projektów, w tym 4 proponowane przez miejskich radnych. Najwięcej – ponad 2600 głosów – zdobył pomysł budowy parku linowego wraz z trampolinami przy ulicy Kąpielowej autorstwa radnych Marka Dzyra (Zjednoczona Prawica) oraz Marcina Izdebskiego (Koalicja Obywatelska).

Tegoroczna edycja na pewno będzie miała inny harmonogram. Bo do tej pory nie ogłoszono naboru projektów. Poza tym na śródownej sesji radni mają zająć się zmianami w regulaminie budżetu obywatelskiego. Prezydent proponuje, by pułę do podziału zwiększyć z 2 mln 6 tys. zł do 2 mln 40 tys. zł. Obok kategorii projektów „małych” (od 20 tys. zł do 200 tys. zł) i „dużych” (od 500 tys. zł do 1 mln zł) pojawić się też ma trzecia kategoria projektów „średnich” (od 200 tys. zł do 500 tys. zł). „Corocznie do realizacji wybiera się jeden projekt duży oraz jeden projekt średni, za pozostałą kwotę realizuje się projekty małe” – czytamy w propozycji regulaminu. Zmienić ma się też wymagana liczba podpisów pod projektem – z 40 do 20.

(EB)

Wypadek w szpitalu. Zerwał się przewód z tlenem

Pracownik techniczny szpitala w Szczepleszynie został poszkodowany, gdy w poniedziałek w pomieszczeniu, gdzie znajduje się instalacja tlenowa, doszło do zerwania jednego z przewodów.

– Sprawdzamy, jak mogło do tego dojść. Na razie wygląda na to, że jeden z prze-

wodów znajdujących się pod ciśnieniem po prostu wystrzelił i uderzył naszego pracownika – mówi Maria Słota, dyrektor SP ZOZ w Szczepleszynie.

Pierwszej pomocy poszkodowanemu mężczyźnie od razu udzielił dyżurny chirurg. Pracownik był cały czas przytomny. Zapadła jednak decyzja,

by wezwać Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Śmigłowiec przetransportował rannego do szpitala w Lublinie.

Dyrektor Słota apewnia, że pacjenci nie byli w żaden sposób zagrożeni, bo budynek z instalacją znajduje się kilkanaście metrów od głównej siedziby szpitala.

AK

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl

 www.dom-pol.pl BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI Lublin, ul. Wertera 54 tel. 81 445-08-03 kom. 508-484-610; 511-511-556 e2744 NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ KUPIĘ mieszkanie własnościowe w Lublinie lub okolicach np. Świdniku od 20 do 40 m2. Tel. 798 429 493 SPRZEDAM ■ Mieszkania SPRZEDAM mieszkanie (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego) kategorii M-4 o pow. użytkowej: 56 m2 w Zamościu ul.E.Orzeszkowej, 2 piętro. SPRZEDAM lub zamienię mieszkanie własnościowe 20 m2 , 1 piętrze w budynku 3 piętrowym w centrum Częstochowy na Lublin, okolice. Tel. 798 429 493 MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE MIESZKANIA 2-pokojowe DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 34,5m położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny, pary jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 497/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 35,4m położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajduje się salon z aneksem kuchennym, 2 oddzielne pokoje, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy <td> piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 496/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl NA sprzedaż mieszkanie położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego posadowionego w spokojnej okolicy w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, łazienka, toaleta i przedpokój. Do mieszkania przynależy duża piwnica (oferta nr 495/2531/OMS). Cena: 394 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania kawalerka o powierzchni ok. 27m2 położona na piętrze wolnostojącego budynku mieszkalnego w gminie Kraśnik. Mieszkanie składa się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na podłodze położone zostały panele, mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem. Ciepła woda bojler elektryczny (taryfa dzienna i nocna). Do mieszkania przynależy wolnostojący budynek gospodarczy (2 pomieszczenia o powierzchni ok. 16m2) znajdujący się na działce(oferta nr 493/2351/OMS). Cena: 135 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 3-pokojowe </td><td> DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 48,2m położone na 4 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Klukowszczyzna. W mieszkaniu znajdują się 3 oddzielne pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 498/2351/OMS). Cena: 440 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05M2 położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka, kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, elementów instalacji elektrycznej, montaż urządzenia uzdatniającego wody. Do ceny mieszkania należy doliczyć opłatę w wysokości 50 000,00zł. za umebłowanie (elementy stałe+ sprzęty AGD) oraz kwotę 35 000,00zł za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Nie wymaga nakładów finansowych. (oferta nr 481/2351/OMS). Cena: 469 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 4-pokojowe </td><td> DO sprzedania atrakcyjne mieszkanie o powierzchni 89m2 położone na 3 piętrze budynku mieszkalnego. W mieszkaniu znajduje się salon, kuchnia, 3 sypialnie, przedpokój, łazienka, toaleta oraz pomieszczenie gospodarcze pełniące obecnie funkcję pralni oraz spiżarni(istnieje możliwość adaptacji na garderobę lub dodatkową łazienkę). Do mieszkania przynależy piwnica oraz część pomieszczenia wózkowni znajdującego się na półpiętrze na klatce schodowej. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (integracyjna szkoła z basenem, przedszkole, sklepy, przychodnie, targ, przystanki komunikacji miejskiej). Nieruchomość jest bardzo borze skomunikowana z pozostałymi częściami miasta. Nie brakuje w pobliżu również terenów zielonych idealnych do spędzania wolnego czasu. Z uwagi na swoją lokalizację oraz rozkład pomieszczeń mieszkanie jest idealne dla rodziny lub jako inwestycja. (oferta nr 482/2351/OMS). Cena: 525 100 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 75m2 położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w Bełżycach. W mieszkaniu znajdują się: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położony jest parkiet, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon, z którego rozciąga się widok na okoliczne tereny zielone. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-piecyk elektryczny (istnieje możliwość zmiany na piecyk gazowy). Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 485/2351/OMS). Cena: 349 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 5-pokojowe DO sprzedania mieszkania w stanie deweloperskim w dzielnicach Bronowice i Węglinek. Mieszkania w dzielnicy Bronowice do odbioru w roku 2021, natomiast w dzielnicy Węglinek w roku 2023. Różne metraże, ceny za m2 zróżnicowane. Szczegóły ofert BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl ■ Domy </td><td> DOMY LUBLIN I OKOLICE: NA sprzedaż całoroczny, wolnostojący dom z bali o powierzchni ok.140m2 wybudowany w 2007r. Na parterze budynku znajduje się salon, sypialnia, kuchnia, łazienka z toaletą, przedpokój oraz pomieszczenie gospodarcze. Z przedpokoju drewniane schody prowadzą na użytkowe poddasze gdzie znajduje się kolejna sypialnia i gabinet. W kuchni poza szafkami w zabudowie i niezbędnym sprzętem AGD swoje miejsce znalazł również stół z okrągłym szklanym blatem i czterema krzesłami. Pomieszczenia są widne, rozkładowe i bardzo przytulne. Kolorystyka ścian i meblowanie oraz dodatki sprawiają, że wnętrze zaprasza do wypoczynku i relaksu. Niewątpliwym atutem nieruchomości jest również taras znajdujący się w osłoniętej od ulicy i sąsiadów części działki. Na poddaszu zamontowane zostały okna dachowe. Na dachu położona została blacha. Ogrzewanie i ciepła woda-piec gazowy. Działka jest ogrodzona i zadbana. Znajdują się na niej różne nasadzenia, a ścieżka i schodki zostały wykonane z kostki brukowej (oferta nr 386/2351/ODS). Cena: 636 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711 DO sprzedania parterowy dom z użytkowym poddaszem o powierzchni użytkowej 168 m2. Na parterze domu jest: salon, gabinet, kuchnia, łazienka(kabina prysznicowa)z toaletą. Na poddaszu znajdują się: 3 sypialnie, łazienka(kabiną prysznicową, wanną, dwie umywalki)z toaletą i garderoba. W salonie znajduje się kominek z płaszczem wodnym. Wszystkie pomieszczenia są widne, jasne i rozkładowe. Do wykończenia wnętrz użyto materiałów wysokiej jakości. Ogrzewanie domu- gazowe (na parterze domu i w łazience na poddaszu ogrzewanie podłogowe), kanalizacja-szambo. Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 885 m2. W ogrodzie znajduje się oświetlona altana, grill, jacuzzi ogrodowe, drzewa, krzewy, kwiaty. Przepięknie zagospodarowana działka zachęca do wypoczynku i relaksu. Działka ogrodzona, wjazd bramą sterowaną pilotem. Dodatkowym atutem nieruchomości są panele fotowoltaiczne, solary oraz klimatyzacja W bryle </td><td> budynku znajduje się jednostanowiskowy garaż. Dom gotowy do zamieszkania, nie wymaga nakładów finansowych(oferta nr 388/2351/ODS). CENA: 1 199 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711 DOM W DZIELNICY ABRAMOWICE o sprzedania dom jednorodzinny, wolnostojący o powierzchni ok. 170m2 położony w cichej i spokojnej okolicy. Dom zbudowany w 2005roku z materiałów wysokiej klasy, wykończony z dbałością o każdy szczegół. Na parterze znajduje się gabinet, łazienka (kabina prysznicowa) z toaletą, przedpokój, kuchnia oraz jadalnia z salonem. Na piętrze budynku znajdują się 4 sypialnie (jedna sypialnia z balkonem) oraz pokój kąpielowy z wanną, kabiną prysznicową oraz toaletą. Umieszczony w salonie kominek z obiegim wymuszonym może stanowić źródło ogrzewania domu. Dom można również ogrzewać za pomocą instalacji gazowej (oferta nr 358/2351/ODS). Cena: 1 149 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711 ROŻDŻAŁÓW gm. CHEŁM Dom o powierzchni ok. 220 mkw. parter dwa pokoje, kuchnia i łazienka, pierwsze piętro 4 pokoje i łazienka, na podłogach deski, na ścianach i suficie boazeria - modrzew, centralne ogrzewanie piec na opał stały. W ramach siedliska są jeszcze następujące budynki: stodoła murowana kryta blachą o wymiarach 16x12m; garaż murowane o wymiarach 38x5m; budynek inwentarski murowany o wymiarach 16x12m, studnia własna głębinowa, woda doprowadzona również do budynków gospodarczych. Działka, na której zlokalizowane są budynki posiada powierzchnię 0,5 ha. cena 350000 zł , istnieje możliwość zakupu całości gospodarstwa o powierzchni 8,27 ha, za cenę 690000 zł. do uzgodnienia. GM. KONOPNICA Dom jednorodzinny, wolnostojący, parterowy z poddaszem o pow. użytkowej 245,8m2. Dom w dużej części wykończony (podłogi, stolarka wewnętrzna, łazienki wraz z sanitariatami, instalacja elektryczna oraz grzewcza). PARTER: kuchnia z jadalnią, salon z kominkiem, przedsionek z </td>	piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 496/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl NA sprzedaż mieszkanie położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego posadowionego w spokojnej okolicy w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, łazienka, toaleta i przedpokój. Do mieszkania przynależy duża piwnica (oferta nr 495/2531/OMS). Cena: 394 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania kawalerka o powierzchni ok. 27m2 położona na piętrze wolnostojącego budynku mieszkalnego w gminie Kraśnik. Mieszkanie składa się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na podłodze położone zostały panele, mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem. Ciepła woda bojler elektryczny (taryfa dzienna i nocna). Do mieszkania przynależy wolnostojący budynek gospodarczy (2 pomieszczenia o powierzchni ok. 16m2) znajdujący się na działce(oferta nr 493/2351/OMS). Cena: 135 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 3-pokojowe	DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 48,2m położone na 4 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Klukowszczyzna. W mieszkaniu znajdują się 3 oddzielne pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 498/2351/OMS). Cena: 440 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05M2 położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka, kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, elementów instalacji elektrycznej, montaż urządzenia uzdatniającego wody. Do ceny mieszkania należy doliczyć opłatę w wysokości 50 000,00zł. za umebłowanie (elementy stałe+ sprzęty AGD) oraz kwotę 35 000,00zł za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Nie wymaga nakładów finansowych. (oferta nr 481/2351/OMS). Cena: 469 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 4-pokojowe	DO sprzedania atrakcyjne mieszkanie o powierzchni 89m2 położone na 3 piętrze budynku mieszkalnego. W mieszkaniu znajduje się salon, kuchnia, 3 sypialnie, przedpokój, łazienka, toaleta oraz pomieszczenie gospodarcze pełniące obecnie funkcję pralni oraz spiżarni(istnieje możliwość adaptacji na garderobę lub dodatkową łazienkę). Do mieszkania przynależy piwnica oraz część pomieszczenia wózkowni znajdującego się na półpiętrze na klatce schodowej. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (integracyjna szkoła z basenem, przedszkole, sklepy, przychodnie, targ, przystanki komunikacji miejskiej). Nieruchomość jest bardzo borze skomunikowana z pozostałymi częściami miasta. Nie brakuje w pobliżu również terenów zielonych idealnych do spędzania wolnego czasu. Z uwagi na swoją lokalizację oraz rozkład pomieszczeń mieszkanie jest idealne dla rodziny lub jako inwestycja. (oferta nr 482/2351/OMS). Cena: 525 100 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 75m2 położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w Bełżycach. W mieszkaniu znajdują się: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położony jest parkiet, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon, z którego rozciąga się widok na okoliczne tereny zielone. Przystronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-piecyk elektryczny (istnieje możliwość zmiany na piecyk gazowy). Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 485/2351/OMS). Cena: 349 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl MIESZKANIA 5-pokojowe DO sprzedania mieszkania w stanie deweloperskim w dzielnicach Bronowice i Węglinek. Mieszkania w dzielnicy Bronowice do odbioru w roku 2021, natomiast w dzielnicy Węglinek w roku 2023. Różne metraże, ceny za m2 zróżnicowane. Szczegóły ofert BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl ■ Domy	DOMY LUBLIN I OKOLICE: NA sprzedaż całoroczny, wolnostojący dom z bali o powierzchni ok.140m2 wybudowany w 2007r. Na parterze budynku znajduje się salon, sypialnia, kuchnia, łazienka z toaletą, przedpokój oraz pomieszczenie gospodarcze. Z przedpokoju drewniane schody prowadzą na użytkowe poddasze gdzie znajduje się kolejna sypialnia i gabinet. W kuchni poza szafkami w zabudowie i niezbędnym sprzętem AGD swoje miejsce znalazł również stół z okrągłym szklanym blatem i czterema krzesłami. Pomieszczenia są widne, rozkładowe i bardzo przytulne. Kolorystyka ścian i meblowanie oraz dodatki sprawiają, że wnętrze zaprasza do wypoczynku i relaksu. Niewątpliwym atutem nieruchomości jest również taras znajdujący się w osłoniętej od ulicy i sąsiadów części działki. Na poddaszu zamontowane zostały okna dachowe. Na dachu położona została blacha. Ogrzewanie i ciepła woda-piec gazowy. Działka jest ogrodzona i zadbana. Znajdują się na niej różne nasadzenia, a ścieżka i schodki zostały wykonane z kostki brukowej (oferta nr 386/2351/ODS). Cena: 636 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711 DO sprzedania parterowy dom z użytkowym poddaszem o powierzchni użytkowej 168 m2. Na parterze domu jest: salon, gabinet, kuchnia, łazienka(kabina prysznicowa)z toaletą. Na poddaszu znajdują się: 3 sypialnie, łazienka(kabiną prysznicową, wanną, dwie umywalki)z toaletą i garderoba. W salonie znajduje się kominek z płaszczem wodnym. Wszystkie pomieszczenia są widne, jasne i rozkładowe. Do wykończenia wnętrz użyto materiałów wysokiej jakości. Ogrzewanie domu- gazowe (na parterze domu i w łazience na poddaszu ogrzewanie podłogowe), kanalizacja-szambo. Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 885 m2. W ogrodzie znajduje się oświetlona altana, grill, jacuzzi ogrodowe, drzewa, krzewy, kwiaty. Przepięknie zagospodarowana działka zachęca do wypoczynku i relaksu. Działka ogrodzona, wjazd bramą sterowaną pilotem. Dodatkowym atutem nieruchomości są panele fotowoltaiczne, solary oraz klimatyzacja W bryle	budynku znajduje się jednostanowiskowy garaż. Dom gotowy do zamieszkania, nie wymaga nakładów finansowych(oferta nr 388/2351/ODS). CENA: 1 199 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711 DOM W DZIELNICY ABRAMOWICE o sprzedania dom jednorodzinny, wolnostojący o powierzchni ok. 170m2 położony w cichej i spokojnej okolicy. Dom zbudowany w 2005roku z materiałów wysokiej klasy, wykończony z dbałością o każdy szczegół. Na parterze znajduje się gabinet, łazienka (kabina prysznicowa) z toaletą, przedpokój, kuchnia oraz jadalnia z salonem. Na piętrze budynku znajdują się 4 sypialnie (jedna sypialnia z balkonem) oraz pokój kąpielowy z wanną, kabiną prysznicową oraz toaletą. Umieszczony w salonie kominek z obiegim wymuszonym może stanowić źródło ogrzewania domu. Dom można również ogrzewać za pomocą instalacji gazowej (oferta nr 358/2351/ODS). Cena: 1 149 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711 ROŻDŻAŁÓW gm. CHEŁM Dom o powierzchni ok. 220 mkw. parter dwa pokoje, kuchnia i łazienka, pierwsze piętro 4 pokoje i łazienka, na podłogach deski, na ścianach i suficie boazeria - modrzew, centralne ogrzewanie piec na opał stały. W ramach siedliska są jeszcze następujące budynki: stodoła murowana kryta blachą o wymiarach 16x12m; garaż murowane o wymiarach 38x5m; budynek inwentarski murowany o wymiarach 16x12m, studnia własna głębinowa, woda doprowadzona również do budynków gospodarczych. Działka, na której zlokalizowane są budynki posiada powierzchnię 0,5 ha. cena 350000 zł , istnieje możliwość zakupu całości gospodarstwa o powierzchni 8,27 ha, za cenę 690000 zł. do uzgodnienia. GM. KONOPNICA Dom jednorodzinny, wolnostojący, parterowy z poddaszem o pow. użytkowej 245,8m2. Dom w dużej części wykończony (podłogi, stolarka wewnętrzna, łazienki wraz z sanitariatami, instalacja elektryczna oraz grzewcza). PARTER: kuchnia z jadalnią, salon z kominkiem, przedsionek z
---	---	--	---	--	---

garderobą, hall z drewnianymi schodami, kotłownia, łazienka z kabiną prysznicową i wc, pokój gościnny/gabinet.
PODDASZE: 3 obszerne sypialnie, duża łazienka z wanną oraz sauną, garderoby. Ogrzewanie gazowe. Okna oraz drzwi drewniane. Budynek ocieplony. Dach czterospadowy kryty dachówką ceramiczną. Garaż wbudowany w bryłę główną. We wszystkich oknach na parterze zainstalowane elektryczne rolety antywłamaniowe. Ogrodzona działka o pow. 2300m2. Dodatkowy wolnostojący budynek gospodarczy o pow. 40,2m2, nadający się do prowadzenia działalności gospodarczej(oferta nr 363/2351/ODS). Cena: 1 249 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl
DO sprzedania czterokondygnacyjny budynek mieszkalny posadowiony na działce o powierzchni ok. 6 arów, położony w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w centrum miasta. Powierzchnia budynku to ok. 590m2 z czego zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania 40% można przeznaczyć na działalność usługową. Istnieje możliwość wydzielenia w budynku 24 kawalerek lub 12 mieszkań 3 pokojowych o powierzchni ok.45-48m2. Budynek składa się z 4 kondygnacji. Na każdej z nich mogą być po 3 większe mieszkania lub 6 kawalerek. Zaplanowano gazowe ogrzewanie dla całego budynku. Istnieje również możliwość zamontowania paneli fotowoltaicznych które mogą zapewnić energię elektryczną dla całego budynku. Nieruchomość znajduje się w cichej i spokojnej okolicy w środku osiedla mieszkalnego. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (sklepy, uczelnie, przystanki komunikacji miejskiej, przychodnie). Droga dojazdowa do posesji to ślepa uliczka prowadząca do tylko kilku nieruchomości. Nieruchomość stanowi idealną lokatę kapitału z uwagi na swoje położenie. Cena sprzedaży dotyczy stanu surowego zamkniętego. (oferta nr 357/2351/ODS).Cena: 1 850 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711
DO sprzedania dom w atrakcyjnej lokalizacji, położony w dzielnicy Ponikwoda. Cicha i spokojna okolica domów jednorodzinnych usytuowana nieopodal pełnej infrastruktury zapewnia mieszkańcom komfort i wygodę. Dom wybudowany w 1985r. składa się z 3 kondygnacji, ogrzewanie gazowe. Dzięki zewnętrznej

klatce schodowej na każdym piętrze istnieje możliwość wydzielenia odrębnego mieszkania. Na ogrodzonej działce znajdują się różnego rodzaju nasadzenia oraz garaż typu blaszak. Położenie nieruchomości sprawia, iż jest to idealna inwestycja. Dzielnica dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta (oferta nr 360/2351/ODS). Cena: 555 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711
DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS). Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711
DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemięgi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w

zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl
ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl
DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie terenu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja- obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl
DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711
SPRZEDAM działkę budowlano-usługową 4850 mkw. w Kraśniku. Tel. 880 907 657.
■ Obiekt
POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep **RESTAURACJA**, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.
■ Inne
DO sprzedania

dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl
DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl
DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsionku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie 2 pokojowe na 3 piętrze ,z balkonem w Chełmie na ul. Zachodniej.Koszt 1000 zł+ opłaty ok.450Tel:730683595
WYNAJME mieszkanie 52 mkw. Lublin, ul. Męczenników majdanka. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę
DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

■ Części
MAGLOWNICA do Opla Corsa C, 2001 rok, oryginalna, cena 120 zł. Tel. 530 681 233.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Sprzedam
DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZyny BUDOWLANE

■ Sprzedam
WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

USŁUGI

■ Wykonam
MALOWANIE i inne prace remontowe: gładzie, panele, elektryka, płytki, montaż parapetów i drzwi.Tanio i solidnie. Tel. 693 051 624 Lublin

ROLNICTWO

MASZyny ROLNICZE

■ Sprzedam
KOMBAJN Bizon i ciągniki MTZ i C355, rozsiewacz nawozu lej, błony pięciopolowe, wał posiewny. tel. 606 711 569.

DOM

AGD

■ Sprzedam
LODÓWKA Polar 1,10 wys. stan idealny, cena 100 zł. tel. 575 746 629.
KUCHENKA elektryczna dwupłytowna, cena 60 zł. tel. 575 746 629.
KUCHENKA gazowa trzypalnikowa na propan-butan. cena 75 zł. Tel. 575 746 629.
ZAMRAŻARKA niemiecka średniej wielkości, sprawna. Cena 100 zł. Tel. 530 312 749.
PRALKA wirnikowa średniej wielkości, stan bdb, cena 100 zł . Tel. 530 312 749.

RTV

■ Sprzedam

DWA telewizory analogowe Panasonic 29 cali. Cena 200 zł/szt. Tel. 600 98 66 22.
WYPOSAŻENIE
■ Sprzedam
SPRZEDAM drzwi wejściowe drewniane/kolor :jasny, klamka: „złota”/ stan :b. dobry; c: 150 zł tel. 505826707

PRACA**POSZUKUJĘ**

KOBIETA poszukuje pracy sprzedawca lub doradca klienta. tel. 665 641 100.

NAUKA**INNE**

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY**SPORT I REKREACJA****■ Sprzedam**
ROWER górski stan bdb. cena 150 zł. Tel. 530 312 749.**RÓŻNE****WYNAJME**

DO wynajęcia 2 miejsca postojowe na parkingu przy ul. Jana Sawy 4 w Lublinie. Płatne 100 zł/m-c/miejsce. Tel. 81 459 30 83.

INNE

SZYBKA pożyczka do 1000zł, dojeżdżamy do klienta! Tel. 787 136 507
KOLARKO w pomarańczowo-czarnym stroju, która jechałaś 12 .06 drogą na Przemyśl, odezwiw się . tel. 514302083 po 16-tej; daj sygnał, oddzwonię

SPRZEDAM

DESKI dębowe grubość 5 cm na schody, suche 1 m3, cena ok. 3500 zł. Tel. 514 42 34 39.
RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

MASZyny I NARZĘDZIA**SPRZEDAM**

CZYSZCZARKA taśmowa do drewna dł. 3 m, regulowana wysokość, stół ruchomy na łożyskach cena ok. 3500 zł. Tel. 514 42 34 39.
SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.
MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988
TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

TOWARZYSKIE

POZNAM kobietę 40-50 lat bez nałogów z woj. lubelskiego. Tel. 795 047 309

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

INFORMUJE,

że w dniu 22.06.2022 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puław, na okres 21 dni, wywieszono 2 wykazy nieruchomości:

1. wykaz dotyczący części działki nr 378/6, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony w drodze bezprzetargowej;
2. wykaz dotyczący lokalu mieszkalnego nr 23 w budynku przy ul. Czar-toryskich 23, przeznaczonego do oddania w użyczenie na czas ozna-czony;

Wykazy stanowią załączniki do Zarządzeń Nr A/110/2022 i A/111/2022 Prezydenta Miasta Puław z dnia 21.06.2022 r. i zostały również zamiesz-czone na stronie internetowej Urzędu Miasta Puław (www.pulawy.eu).

in084

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r. poz. 735) Starosta Krasnostawski

Z A W I A D A M I A

że w dniu 22.06.2022r. na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Po-wiatowych ul. Borowa 6, 22-300 Krasnostaw działającego w imie-niu Zarządu Powiatu w Krasnymstawie została wydana decyzja Nr:AB.6740.153.2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „**Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3112L Suszeń-Majdan Borowski Pierwszy-Suche Lipie od km 3+030 do km 3+763**”.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostaw-skiego w jednostce ewidencyjnej 060609_2 Rudnik, obręb ewiden-cyjny 0002 Joanin.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0002 Joanin:
44, 43, 252/1, 253/1, 255/1, 256/1, 310/1, 343/3, 344/1, 351/1, 352/1, 293/3, 166.

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0002 Joanin:
284 (284/1), 285 (285/1), 286 (286/1), 167 (167/1), 165 (165/1), 165 (165/4), 163 (163/1), 162 (162/1), 161 (161/1), 160 (160/1), 159 (159/1), 158 (158/1), 157 (157/1), 156 (156/1), 155 (155/1), 154 (154/1), 293/4 (293/8), 293/5 (293/10), 294 (294/1), 295 (295/1), 299/1 (299/3), 301/1 (301/3), 302/1 (302/3), 303/3 (303/5), 303/4 (303/7), 305 (305/1), 306/1 (306/3), 307/1 (307/3), 308/1 (308/3), 309 (309/1), 310/2 (310/3), 344/2 (344/3), 343/4 (343/5), 351/2 (351/3), 352/2 (352/3), 256/2 (256/3), 255/2 (255/3), 253/2 (253/3), 252/2 (252/3), 247 (247/1), 168 (168/1), 246 (246/1), 245 (245/1), 244 (244/1), 243/2 (243/5), 243/1 (243/3), 242 (242/1), 241 (241/1), 240 (240/1), 239 (239/1), 238 (238/1), 237 (237/1), 151 (151/1), 152 (152/1), 153 (153/1), 76 (76/1), 78 (78/1), 80 (80/1), 82 (82/1), 84/1 (84/3), 84/2 (84/5), 86 (86/1), 88 (88/1).

III. Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzysta-nie będzie ograniczone:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0002 Joanin:
- 151 (151/2), 152 (152/2), 153 (153/2), 154 (154/2), 155 (155/2), 156 (156/2), 157 (157/2), 158 (158/2), 159 (159/2)- działki zajęte pod przebudowę grobli istniejącego stawu,
- 150, 151 (151/2), 293/5 (293/11) - działki zajęte pod przebudowę rowów,
- 159 (159/2), 246(246/2), 168(168/2), 253/2(253/4), 286(286/2), 167(167/2), 165(165/3), 161(161/3), 160(160/3), 293/5(293/9), 294(294/2), 305(305/2), 306/1(306/4), 307/1(307/4), 308/1(308/4), 310/2(310/4), 343/4(343/6), 344/2(344/4), 351/2(351/4), 352/2(352/4), 354/1, 354/2- działki zajęte pod przebudowę zjazdów. W nawiasach wskazano nr działek wg projektów podziału. Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje: roboty przygotowawcze, w tym wycin-kę drzew i zakrzaczeń, zdjęcie wierzchniej warstwy ziemi urodzajnej, wykonanie robót rozbiórkowych w zakresie rozbiórki nawierzchni, podbudów, przepustów, ogrodzeń, elementów wyposażenia drogi (znaków, krawężników itp.), zabezpieczenie istniejących sieci po-przez założenie rur osłonowych i regulację wysokościową, wyko-nanie kanału technologicznego, wykonanie wykopów, nasypów, koryta pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni, wzmocnienie ist-niejącej nawierzchni poprzez zastosowanie nakładki wzmacniającej z warstw bitumicznych i kruszywa, wykonanie poszerzeń istniejącej nawierzchni do szerokości 5,5 m, wykonanie poszerzeń istniejącej nawierzchni na łukach poziomych, przebudowę istniejących prze-pustów usytuowanych pod koroną drogi, przebudowę istniejące-go systemu powierzchniowego odwodnienia korpusu drogowego, przebudowę oraz budowa zjazdów na działki przyległe oraz na dro-gi boczne, budowę peronów przystankowych, wykonanie przepu-stów pod zjazdami, umocnienie poboczy materiałem kamiennym, umocnienie skarp oraz rowów prefabrykowanymi elementami be-tonowymi, brukiem układanym na betonie, geokratą lub poprzez obhumusowanie i obsiew mieszaniną traw, wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego, roboty wykończeniowe i po-rządkowe.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie przy ulicy Sobieskiego 3, 22-300 Krasnostaw, tel. 082 576-72-86.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Krasnostawskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r. poz. 735) w przypadku zawiado-mienia stron przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokona-ne po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia.

in083

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Sylvia Karłowicz

sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

bi0031



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

BIZNES I FINANSE

SZYBKA pożyczka do 1000zł, dojeżdżamy do klienta! Tel. 787 136 507.

083422L01.A

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670**

063922L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów
Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal zaprasza :
LUBLIN ul.Techniczna 4B
lok.11 tel. 726-663-496,
517-304-181

081822L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa rolnego oraz do chlewni - możliwość zakwaterowania. tel.503034634.

081422L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA-
Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044. www.wczasy-senior.pl

062822L01.A

USŁUGI

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. Uczestniczymy w programie „Czyste powietrze”. tel. 506-123-602, 506-123-604.

037322L01.A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań,sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

078022L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

013222L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

073122L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

202022L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne tel. 81 46 26 820

dziennik Wschodni.pl

Największa gazeta codzienna
i portal informacyjny
w województwie lubelskim

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń

81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne

81 46 26 966

KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Byli tłem dla rywali

KOLARSTWO Rozczarowujący występ zawodników z województwa lubelskiego w mistrzostwach Polski, które odbywały się na Mazowszu

Najbardziej wartościowy wynik uzyskał Szymon Maciejewski. Przedstawiciel Medisept Mayday Team w wyścigu juniorów finiszował w głównej grupie, a ostatecznie sklasyfikowano go na siódmym miejscu. Wygrał Kajetan Wąsowicz z CZ.K.K.S Kolejarsz Jura Częstochowa.

Będący ostatnio w niezłej formie Marcin Zarębski z Pogoni Mostostal Puławy był dziewiąty w wyścigu orlików. W tym wypadku również do mety dotarł cały peleton, z którego zdołał oderwać się jedynie Damian Papierski z Voster ATS Team.

W rywalizacji junierek dziewiąta w jeździe indywidualnej na czas była Barbara Cywińska (Medisept Mayday). Do zwyciężczyni, Anny Długaś z LARK Ziemia Darłowska, straciła jednak ponad dwie minuty.

W wyścigach elity złote medale w „czasówkach” wywalczyli Maciej Bodnar (TotalEnergies) i Agnieszka Skalniak-Sójka (ATOM Deweloper Poscielux.pl Wrocław). W rywalizacji ze startu wspólnego najlepsi byli natomiast Norbert Banaszek (HRE Mazowsze Serce Polski) i Wiktoria Pikulik (ATOM). (KK)

Mini Lotto (26.06)

2, 20, 21, 32, 39.

Ekstra Pensja (26.06)

2, 6, 10, 25, 35, 4.

Ekstra Premia (26.06)

4, 6, 8, 12, 19, 1.

Multi Multi (27.06) 14

6, 12, 17, 20, 23, 25, 29, 33, 34, 36, 39, 46, 47, 51, 56, 58, 67, 71, 72, 75. Plus 58.

Multi Multi (26.06) 21.50

1, 5, 12, 17, 18, 21, 24, 25, 27, 29, 32, 55, 57, 64, 65, 66, 69, 71, 74, 80. Plus 24.

Kaskada (27.06) 14

1, 2, 3, 4, 8, 9, 10, 12, 17, 18, 21, 22.

Kaskada (26.06) 21.50

1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 11, 13, 16, 19, 23.

Super Szansa (27.06) 14

6, 6, 3, 2, 5, 8, 5.

Super Szansa (26.06) 21.50

7, 3, 0, 6, 9, 1, 1.

Omega się cieszy, Błękitni wciąż czekają

KEEZA ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Sezon 2021/2022 dobiegł końca. Wciąż jednak nie jest pewne, która drużyna okaże się najlepsza

Bartosz Surman

Obecnie na pierwszym miejscu jest Omega Stary Zamość, która zgromadziła 68 punktów. Jedno „oczko” mniej mają Błękitni Obsza. Jednak zespół trenera Piotra Palucha walczy o to, by mecz przeciwko Andorii Mircze nie był zweryfikowany jako walkower na ich niekorzyść. Błękitni na boisku wygrali 3:1 i gdyby uwzględnić ten rezultat, to zespół z Obszy wskoczyłby na pierwsze miejsce.

Zamojski Związek Piłki Nożnej zweryfikował wynik spotkania z Andorią ze względu na występ nieuprawnionego zawodnika. Chodzi o Mateusza Wróbla, dla którego Błękitni byli trzecim klubem w sezonie. Ekipa z Obszy odwoływała się do wszystkich możliwych organów. Sezon dobiegł końca, a sprawa jest nadal niewyjaśniona.

– Z naszej strony, jako klubu, tej sprawy nie można było wcześniej rozwiązać – mówi Piotr Paluch, trener Błękitnych. – Robiliśmy wszystko w ekspresowym tempie. Do rozpatrywania takich spraw potrzebnych jest bardzo dużo dokumentów, a każda komisja skrzętnie to weryfikuje. ZOZPN podjął decyzję po trzech tygodniach od rozegrania meczu. Sportowo wygraliśmy w Mirczu, a błąd popełniła osoba związkowa. Nie zgodzę się, że wystawiliśmy tam do gry nieuprawnionego zawodnika, bo wcześniej ZOZPN stwierdził, że może on grać. Jako klub odwołaliśmy się do decyzji o ukaraniu nas walkowerem momentalnie po jego ogłoszeniu. Skompletowaliśmy dokumenty i przesłaliśmy sprawę do Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Ten



Omega, czy Błękitni? Nadal nie wiadomo, która z drużyn zakończy sezon na pierwszym miejscu

FOT. DW

podjął decyzję w połowie maja. Od niej odwołaliśmy się po kolejnych czterech dniach już do PZPN przygotowując kolejne niezbędne dokumenty. W pierwszej kolejności decyzję podejmował rzecznik PZPN i zwrócił się do LZPN, aby ten również przesłał do centrali wszystkie dokumenty w tej sprawie. Następnie zapadła decyzja o jej skasowaniu. Obecnie czekamy na jej rozpatrzenie przez Najwyższą Komisję Odwoławczą w Warszawie – relacjonuje Paluch.

Szkoleniowiec ekipy z Obszy żałuje tym samym, że wyjaśnienie tej kwestii tak bardzo się przedłużyło. – Mamy świadomość, że weszliśmy w okres urlopowy i gdyby sprawa była skierowana do PZPN choćby w kwietniu to zostałoby to wyjaśnione wcześniej. Takie są

jednak procedury, że najpierw decyzję podejmują niższe instancje, a ja się z nimi nie zgadzałem. Walczę o dobre imię klubu, bo jako Błękitni Obsza nie czujemy się winni. To nie jest też tak, że na koniec rundy „obudziliśmy się” i napisaliśmy pismo w ostatniej chwili. Cała sprawa ciągnie się przeciw od marca. Kibice, którzy śledzą ligę dziwią się, że do tej pory nie ma w tej kwestii decyzji. Ja też jestem zdziwiony, ale na procedury nie mamy wpływu. Sam chciałbym mieć pewność jakie działania mam podjąć, bo nie wiemy w tym momencie czy mamy przygotowywać się do walki w klasie okręgowej czy czwartej lidze – kończy Paluch.

A co o powstałym zamieszaniu twierdzą w Omedze? – Dla nas

cała ta sytuacja to jedna wielka abstrakcja. Liga się skończyła i tabela jest jasna. Nie wiem do końca o co walczą Błękitni, ale to jest poza nami. Przepis jest jasny – zawodnik może być w jednym sezonie zgłoszony w trzech klubach, ale grać tylko w dwóch. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że coś w tej kwestii się zmieni. Sprawa nabrała rozgłosu i w tygodniu poprzedzającym ostatnią kolejkę ukazało się kilka artykułów, które uderzają w Omegę z niewiadomego powodu. Graliśmy przez całą rundę rewanżową patrząc na bieżący stan w ligowej tabeli, a nie z zamiarem wywalczenia minimum czterech punktów przewagi, bo coś zaskakującego może się wydarzyć – mówi Paweł Lewandowski, trener Omegi.

Bracia utrzymali Włókniarza

KEEZA ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Włókniarz Frampol w ostatniej kolejce rozgrywek wygrał na swoim boisku z Koroną Łaszczów 3:1 i zapewnił sobie pozostanie w „najciekawszej lidze świata”

Gospodarze podeszli do spotkania z Koroną niezwykle zmotywowani i już w 11 minucie wyszli na prowadzenie po strzale Damiana Swatowskiego. Ten sam zawodnik siedem minut później podwyższył na 2:0 i kibice we Frampolu zaczęli wierzyć, że klasa okręgowa pozostanie na kolejny sezon w ich mieście.

Po zmianie stron strzeleckich popisów Damianowi Swatowskiemu pozazdrościł jego brat Rafał i również wpisał się na listę strzelców. Koronę tego dnia było stać jedynie na honorowego gola, którego autorem był Michał Towbin. Kiedy sędzia zagwizdał po raz ostatni miejscowi kibice mogli odetchnąć z ulgą i razem z drużyną fetować utrzymanie na poziomie klasy okręgowej. Po tym sezonie z ligą żegnają się za to: Tur Turobin, Sparta Łabunie, Roztocze Szczepieszyń, Metalowiec Goraj i Victoria Łukowa. Pierwsze trzy z wymienionych zespołów były już wcześniej pogodzone ze spadkiem, ale ekipy z Goraja i Łukowej do samego końca mogły się uratować. Niestety, porażki w ostatniej

kolejce rozgrywek przypieczętowały ich spadek. Wciąż nie jest natomiast w stu procentach pewne, kto wywalczy awans do Hummel IV Ligi: Omega Stary Zamość, czy Błękitni Obsza (chodzi o sprawę walkowera na niekorzyść Błękitnych w meczu 17. kolejki, który odbył się 26 marca).

Awans z klasy A na poziom „okręgówki” wywalczyły: Unia Hrubieszów, Orkan Bełzec i Graf Chodywańce. Natomiast z czwartej ligi spadek zanotowały zespoły Igrosu Krasnobród, Hetmana Zamość i Huczwy Tyszowce. A to oznacza, że w przyszłym sezonie Keeza zamojska klasa okręgowa będzie pełna znanych „firm” z lokalnego podwórka. (B5)

KEEZA ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Łada 1945 Biłgoraj – Omega Stary Zamość 4:1 (Goncharevich 21-karny, 59-karny, Skubisz 57 Kłodziej 89 – Bubela 24) ● **Tanew Majdan Stary – Granica Lubycza Królewska 2:4** (Gontarz 56, A. Kusiak 88-karny – Łazarz 35-karny, Nastalek 69, 77, 79) ● **Andoria Mircze – Roztocze**

Szczepieszyń 1:1 (Sitarz 61 – Dycha 33) ● **Olimpiakos Tarnogród – Victoria Łukowa 2:1** (Karpik 54, Grabowski 90 – Ostrowski 9) ● **Pogoń 96 Łaszczówka – Błękitni Obsza 0:3** (Kuzovliev 10-karny, Wojdat 44, Zybura 80) ● **Olimpia Miączyn – Metalowiec Goraj 4:2** (Janicki 40, Gałka 45, Łyp 50, 81 – Decyk 63, Czajka 86) ● **Włókniarz Frampol – Korona Łaszczów 3:1** (D. Swatowski 11, 18, R. Swatowski 57 – Towbin 68) ● **Sparta Łabunie – Tur Turobin 3:0** (walkower).

1. Omega	30	68	86-34
2. Błękitni	30	67	54-20
3. Łada	30	64	76-35
4. Tanew	30	61	78-33
5. Olimpia	30	53	65-48
6. Olimpiakos	30	43	40-47
7. Pogon	30	41	56-50
8. Korona	30	40	54-54
9. Andoria	30	38	48-50
10. Granica	30	36	46-52
11. Włókniarz	30	36	42-67
12. Victoria	30	32	53-57
13. Metalowiec	30	31	33-51
14. Roztocze	30	28	32-55
15. Sparta	30	26	42-88
16. Tur	30	13	26-90

Zadecydowało kopnięcie

MMA Mateusz Szczepaniak w swojej pierwszej walce poza granicami Polski przegrał z Emilem Vujakovicem

Zawodnik MKS Lubartów trafił na bardzo wymagającego przeciwnika. Brytyjczyk w klatce pojawiał się 7 razy i aż 5 razy wychodził z niej jako zwycięzca. – Vujaković wywodzi się z klubu, który specjalizuje się w zapasach. Z tego co widziałem, to jednak większość jego pojedynków toczy się w stojce. Dla nas to bardzo dobrze, bo my wywodzimy się z taekwon-do. Jeżeli jednak walka przeniesie się do parteru, to też jestem spokojny. Mateusz jest tak plastycznym zawodnikiem, że jest w stanie poradzić sobie również w tej płaszczyźnie. Mamy przygotowanych kilka niespodzianek i wierzę, że z Bolton przywieziemy zwycięstwo – twierdził przed walką Jakub Adamczyk.

Plan na tę walkę był przez pierwszych kilkadziesiąt sekund pojedynku realizowany perfekcyjnie. Szczepaniak bardzo mądrze poruszał się w klatce i nie dawał się trafić bardziej doświadczonemu rywalowi. Wszystko jednak runęło w końcówce pierwszej rundy, kiedy Vujaković idealnie trafił nogą w głowę lubartowianina. Szczepaniak padł na deski, a Brytyjczyk wściekle doskoczył, aby zadawać mu kolejne ciosy. Sędzia nie miał wątpliwości i przerwał pojedynek.

– Jestem dumny z Mateusza, bo pokazał się z bardzo dobrej strony. Nie był faworytem

tej walki, a mimo to długo ją kontrolował. W kluczowym momencie jednak źle odczytał intencje przeciwnika. Myślał, że Vujaković wyprowadzi kopnięcie frontalne. Dał się trafić i to zadecydowało o jego porażce. Myślę jednak, że pod względem mentalnym ta walka dała mu bardzo dużo – dodaje Adamczyk.

Szczepaniak, mimo porażki, pozostawił po sobie w Bolton bardzo dobre wrażenie. Nie jest wykluczone, że wróci na Wyspy Brytyjskie pod koniec roku. Wcześniej, na przełomie września i października, powinien pokazać się na jednej z gal organizowanych w Polsce. (KK)

OLEKSIEJCZUK POZNAŁ RYWAŁA

Sam Alvey będzie przeciwnikiem Michała Oleksiejczuka podczas zaplanowanej na 6 sierpnia w Las Vegas gali UFC. Pocho- dzący z miejscowości Barki pod Łęczną tą walką zadebiutuje w kategorii półciężkiej. Alvey to zawodnik, który najlepsze lata ma już dawno za sobą. Amerykanin ostatni triumf odniósł ponad 4 lata temu. Od tego czasu stoczył 8 walk, z czego 7 przegrał, a jedną zremisował. Walką wieczoru podczas gali w Las Vegas będzie starcie Thiago Santosa i Jamahala Hilla.

Są medale

ZAPASY Zawodniczkę Cementu-Gryfa Chełm stawiały na podium akademickich mistrzostw Polski

Akademicką mistrzynią kraju została Olha Padoshyk. Studentka Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie zaprezentowała najlepsze przygotowanie techniczne i taktyczne. Zapaśniczka Cementu-Gryfa w znakomitym stylu wywalczyła złoty medal. Jeden stopień niżej sklasyfikowane zostały jej koleżanki klubowe. Wicemistrzyniami Polski zostały Anastasiia Lebedieva, Anastasiia Padoshyk, obie studentki Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie oraz studiująca w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie Patrycja Dudek-Nowaczek.

Zawodniczkę Cementu Gryfa Chełm do mistrzostw przygotowali trenerzy Dariusz Kucharski i Igor Lobas. Akademickie mistrzostwa Polski rozegrane zostały w Warszawie. Były one zakończeniem pierwszej części tegorocznego sezonu startowego.

Minister Sportu i Turystyki Kamil Bortniczuk, w uznaniu osiągnięć zapaśników i zapaśniczek Cementu-Gryfa Chełm w 2021 roku, przyznał klubowi nagrodę finansową z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego. W ubiegłym roku chełmski klub osiągnął świetne wyniki wśród zapaśników i zapaśniczek w Systemie Sportu Młodzieżowego, obejmującego wszystkie dyscypliny sportowe. Cement-Gryf uplasował się na wysokim ósmym miejscu w klasyfikacji najlepszych klubów w miastach do 80 tysięcy mieszkańców. W ogólnopolskim systemie sportu młodzieżowego w ubiegłym roku uczestniczyło ponad trzy tysiące klubów. (GROM)

Kapitan jednak zostaje

FORTUNA I LIGA Zwrot w sprawie Macieja Gostomskiego. Kapitan Górnika Łęczna latem miał zmienić otoczenie, ale ostatecznie zostaje w klubie

BARTOSZ SURMAN

33-letni bramkarz trafił do Górnika w sierpniu 2020 roku. Na boisku zadebiutował w wygranym 3:0 meczu z GKS-em Belchatów w rozgrywkach Fortuna I Ligi, a w sumie w zielono-czarnych barwach rozegrał 70 spotkań.

Gostomski w zeszłym sezonie był jednym z najlepszych zawodników Górnika w PKO BP Ekstraklasie. Choć łącznienie stracili najwięcej bramek w stawce to trudno o większą z nich mieć pretensje do doświadczonego golkipera. W wielu meczach łącznienie mogli stracić więcej goli, ale często to właśnie Gostomski ratował ich z opresji.

Po zakończeniu sezonu kapitan zielono-czarnych chciał pozostać na najwyższym szczeblu rozgrywkowym i był bardzo blisko przenosin do drugiego Górnika. Jednak po tym, jak na Śląsku zrezygnowano ze współpracy z trenerem Janem Urbanem temat jego przenosin do Zabrza upadł.

Jednak już po tym fakcie prezes Górnika Piotr Sadczuk nie ukrywał, że doświadczony bramkarz choć trenuje z zespołem to szuka sobie nowego klubu. W poniedziałek kibice usłyszeli jednak radosne wieści. Zawodnik zielono-czarnych przedłużył umowę na kolejne dwa sezony i jego nowy kon-



Maciej Gostomski przedłużył kontrakt z Górnikiem Łęczna

FOT. GORNIK.ŁEČNA.PL

trakt będzie obowiązywał do 30 czerwca 2024. A to oznacza, że trener Marcin Prasol, który w ostatnich dniach dostawał coraz większego bólu głowy z powodu odejść kolejnych zawodników przynajmniej o obsadę miejsca między słupkami może być spokojny.

GOL W GDYNI

Janusz Gol, który w minionym sezonie występował w Górniku zagra w innym pierwszoligowcu. Doświad-

zony pomocnik zdecydował się przenieść na wybrzeże i podpisał umowę z Arką Gdynia do 30 czerwca 2024.

– Janusz Gol to bez wątpienia zawodnik, który dzięki doświadczeniu oraz wysokim umiejętnościom może być jednym z liderów naszej drużyny. W minionym sezonie rozegrał łącznie 32 mecze, co tym bardziej utwierdza nas w przekonaniu, że będzie bardzo wartościowym zawodnikiem – ocenia prezes Arki Michał Kołakowski, cytowany przez klubowy portal klubu

z Gdyni. Gol to drugi zawodnik, który latem zamienił Łęczną na Gdynię. Kilka dni wcześniej umowę z Arką podpisał bowiem Bartosz Rymaniak. Warto też przypomnieć, że piłkarzem klubu z Gdyni jest jeszcze jeden były zawodnik Górnika – Paweł Sasin. Patrząc na letnie ruchy kadrowe w Arce to właśnie w tym klubie należy upatrywać jednego z kandydatów do awansu do PKO BP Ekstraklasy. Rozgrywki Fortuna I Ligi wystartują 16 i 17 lipca.

Idą w ślady kolegów

WSPINACZKA SPORTOWA 78

uczestników, nie tylko z naszego regionu, wystartowało w niedzielę w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego we wspinaczkę sportową juniorów na ścianie Centrum Wspinaczkowego Kotłownia w Lublinie

W każdej kategorii wiekowej młodzieńcy mieli do pokonania po 10 boulderów (problemów wspinaczkowych). Mogli do nich podchodzić wielokrotnie, pod warunkiem, że nie przekroczy czasu 90 minut, który mieli przeznaczony na start w zawodach.

Wspinacze reprezentowali lubelskie kluby i sekcje (KW Kotłownia, Pol-Inowex Skarpa, Bafard, Skrzydła, InRock), ale byli również zawodnicy z Tarnowa, Krakowa i Warszawy.

Pierwsze trójki w poszczególnych kategoriach wiekowych: **Krasnale K:** Zuzanna Gębała (KW Kotłownia), Ewa Świeć (KW Kotłownia), Zosia Kosiarska. **Krasnale M:** Jan Groniek (Skarpa), Piotr Capała (Skrzydła), Nikodem Nowakowski (InRock). **Dzieci młodsze K:** Julia Wójtowicz (KW Kotłownia), Agnieszka Michalak (Skarpa), Ewa Ciesielska (Bafard). **Dzieci młodsze M:** Franciszek Wrona, Feliks Korona (KW Kotłownia), Bartłomiej Mazur (KW Kotłownia). **Dzieci K:** Emilia Migacz (KS Progress Kraków), Alicja Szpura (Skarpa), Hanna Jastrzębska (Skarpa). **Dzieci M:** Kacper Tustanowski (Bafard), Antoni Skrzypek (Skarpa), Aleksander Bronisz (Skarpa). **Młodzicy K:** Zuzanna Płonka (MKS Pałac Młodzieży Tarnów), Daria Poziomkowska (KW Kotłownia), Anieli Wójtowicz (KW Kotłownia). **Młodzicy M:** Igor Mireński (Skarpa), Janek Chaciński, Maurycy Korona. **Juniorzy młodszy K:** Maria Rytch (Skarpa), Matylda Woć (Skarpa), Dominika Startek (KW Kotłownia). **Juniorzy młodszy M:** Michał Muzaj (UKA Murall Warszawa), Mikołaj Barabas (Skarpa), Mateusz Karaś (KW Kotłownia). (KYKU)

Lewtak zastąpił Witaszka

PIŁKA RĘCZNA Lubelski Związek Piłki Ręcznej ma nowego prezesa. A został nim Tomasz Lewak, czyli były zawodnik Azotów Puławy i AZS UMCS Lublin. Na stanowisku szefa związku zastąpił Jerzego Witaszka

Przy okazji podczas zebrania delegatów klubów piłki ręcznej województwa lubelskiego nadano Witaszkowi tytułu Prezesa Honorowego LZPR.

– Dziękuję wszystkim za poparcie. Z satysfakcją odebrałem tak duże zaufanie wyrażone w głosowaniu na moją kandydaturę zarówno naszych największych marek, tj. m.in.: MKS Lublin, KS Azoty-Puławy, MKS Padwa Zamość, AZS AWF Biała Podlaska, AZS UMCS Lublin, jak i klubów naszego województwa skupionych na co dzień głównie na istocie naszej pracy – tak cennym szkoleniu dzieci i młodzieży. Dziękuję za wsparcie w minionej kadencji naszym Partnerom – w tym partnerowi stra-



tegicznemu, którym jest Województwo Lubelskie na czele z Panem Marszałkiem Województwa Lubelskiego Jarosławem Stawiarskim. Dziękuję władzom Miasta Lublin, zarządowi, ko-

misjom, koordynatorom i osobom zaangażowanym w nasze działania. W szczególności dziękuję Panu Prezesowi Jerzemu Witaszkowi za intensywną 4,5 roku współpracę, wspólną

realizację pomysłów i pełne zaufanie, jakim mnie obdarzył – mówi Tomasz Lewtak.

Nowy prezes ma swoją wizję pracy LZPR. – Mam nadzieję, że przedstawiony przeze program realiza-

Nowym prezesem zarządu LZPR został Tomasz Lewtak

FOT. LZPR

cji nowych projektów – m.in. projektu „Lubelskie gra w ręczną!”, planu na pozyskanie nowych środków dla klubów i związku oraz pomysłów na nadchodzącą kadencję, wspólnie z nowym zarządem LZPR uda się zrealizować z nami. Liczę na dalszy rozwój udanej współpracy z Departamentem ds. promocji, sportu i turystyki UMWL. Istotnym elementem będzie rozwój współpracy z Wydziałem Sportu Urzędu Miasta Lublin. Mam nadzieję, że nowa kadencja to będzie również

czas na nawiązanie jeszcze lepszych relacji z innymi władzami samorządowymi w naszym województwie. Zadbamy o należyte podkreślenie bogatej historii naszej dyscypliny w województwie lubelskim. Dziękuję za wsparcie i udział w naszym Zebraniu Wiceprezowi ZPRP Marcinowi Zubkowi – dodaje Tomasz Lewak.

Wybrano również nowy zarząd LZPR i komisję rewizyjną. W zarządzie znaleźli się: Artur Witkowski – wiceprezes zarządu ds. sportowych oraz Edyta Danińczuk, Kinga Dylawerska-Wójtowicz, Krzysztof Grządka i Bogusław Trojan. A w komisji rewizyjnej: Marcin Lipiec, Magdalena Waszczuk i Rafał Walczyk.

(GROM)

Podium w Szwecji

LEKKOATLETYKA

Udane występy zawodników AZS UMCS Lublin podczas mityngu World Athletics Continental Tour Bronze, który odbył się w szwedzkim Bottyn Bottnaryd. Daria Zabawska i Oskar Stachnik stanęli na podium przy okazji konkursu rzutu dyskiem

Zabawska w swojej najlepszej próbie uzyskała wynik 58,46 metra. I ostatecznie zajęła drugie miejsce. Lepsza okazała się jedynie Vanessa Kamga ze Szwecji, która mogła się pochwalić rezultatem 59,44. Ciut niżej, bo na trzeciej pozycji zmagania zakończył Stachnik. Zawodnik AZS UMCS rzucił 61,59. Czwarty był za to Jakub Lewoszewski z Agrosu Zamość (56,85). W tym przypadku także wygrał reprezentant gospodarzy – Daniel Stahl (69,22).

W Warszawie rozgrywana była Liga Lekkoatletyczna. A wystąpili tam kolejne zawodniczki AZS UMCS. Alicja Wrona w biegu na 400 metrów była najszybsza (53,87). W biegu na 100 metrów swój rekord życiowy poprawiła Maja Łyskowska (12,31), Kamila Stempkowska osiągnęła najlepszy wynik w sezonie (12,52). Co ciekawe, w stolicy wystąpili również: Zabawska i Stachnik. I oboje rzucili dalej niż w Szwecji. Stachnik 64,02, a Zabawska 59,68.

Jakub Hołub wystąpił z kolei w 16. Opolskim Festiwalu Skoków. I w konkursie skoku wżwyż osiągnął wynik 1,92 metra. Adam Świągół startował w Obornikach, gdzie bieg na 1500 metrów zakończył na drugiej pozycji z czasem 4:05,10.

Motor straci drugiego napastnika

EWINNER II LIGA Od niedzieli piłkarze Motoru przebywają na zgrupowaniu w Warce. Trener Stanisław Szpyrka ma do dyspozycji 27 zawodników. Niestety, w kadrze na obóz nie znalazł się Maciej Firlej, który najprawdopodobniej przeniesie się do ligowego rywala żółto-biało-niebieskich, czyli Znicza Pruszków

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Firlej długo spełniał w drużynie rolę dzokera. Mimo niewielu minut spędzonych na boisku w rundzie jesiennej uzbierał osiem goli: po cztery w lidze i Pucharze Polski. W starciu z Pogonią Siedlce zapisał nawet na swoim koncie hat-tricka.

W końcówce sezonu Marek Saganowski postawił jednak na 25-latkę, który na siedem ostatnich spotkań sześciokrotnie wychodził w podstawowym składzie. I odpłacił się trzema bramkami, a do tego naprawdę dobrą grą. Dlatego kibice niespecjalnie płakali za Michałem Fidziukiewiczem, bo wydawało się, że Firlej będzie w stanie wskoczyć w buty najlepszego snajpera eWinner II ligi.

Niestety, wszystko wskazuje na to, że napastnik będzie miał nowy klub. Jak poinformował Maciek Szczesniowski znowu założy koszulkę Znicza. Znowu, bo to właśnie z Pruszkowa przenosił się do Lublina.

Wiadomo już, gdzie wyładował inny z byłych zawodników Motoru. Tomasz Kołbon został nowym zawodnikiem spadkowicz z Fortuna I Ligi Górnika Polkowice. A to oznacza, że jeszcze w lipcu będzie miał okazję zagrać z byłymi kolegami. Mecz obu drużyn zaplanowano w ra-



W niedzielę Motor zremisował w sparingu ze Zniczem Pruszków 0:0
FOT. MOTOR LUBLIN

mach trzeciej serii gier nowego sezonu (30-31 lipca).

Jeżeli chodzi o zawodników, których trener Szpyrka nie zabrał na zgrupowanie, to brakuje także dwóch kolejnych, ważnych ogniw: Sebastiana Madejskiego i Arkadiusza Najemskiego. Obaj leczą kontuzje. Tak samo zresztą, jak Jakub Świeciński. Tyle jednak dobrego, że rosną szanse na pozostanie w zespole „Madeja”, co jeszcze kilkanaście dni temu wydawało się niemożliwe. Wczoraj oficjalnie umowę przedłużył Rafał Król, który niespodziewanie w meczach barażowych wychodził w „podstawie”.

A kto znalazł się w kadrze na obóz? Chociażby trójka młodych bramkarzy: Michał Lach, Patryk Nowak i Michał Kotko. A do tego trójka graczy, którzy wrócili z wypożyczeń: Michał Król, Leszek Jagodziński i Jakub Szuta oraz pięciu testowanych piłkarzy. Nie brakuje też młodzieży. Jest kapitan drugiej drużyny Arkadiusz Bednarczyk, 17-letni Mikołaj Nasalski, czy Bartłomiej Kafel.

Już w piątek żółto-biało-niebieskich czeka trzeci mecz kontrolny podczas letnich przygotowań. Tym razem rywalem będzie Legia Warszawa, a spotkanie zostanie rozegrane w Książecach.

KADRA MOTORU NA OBÓZ W WARCE

Bramkarze: Michał Lach, Patryk Nowak, Michał Kotko. **Obroncy:** Maksymilian Cichocki, Michał Król, Marcin Michota, Paweł Moskwik, Jakub Staszak, Kamil Rozmus, Bartosz Zbiciak, i trzech zawodników testowanych. **Pomocnicy:** Arkadiusz Bednarczyk, Piotr Ceglarz, Leszek Jagodziński, Bartłomiej Kafel, Rafał Król, Piotr Kusiński, Mikołaj Nasalski, Sebastian Rak, Damian Sędzikowski, Filip Wójcik, i jeden zawodnik testowany. **Napastnicy:** Jakub Szuta, Michał Żebrowski i jeden zawodnik testowany.

W SKRÓCIE

Podlasie z licencją

Klub z Białej Podlaskiej poinformował, że otrzymał licencję na występy w III lidze w nowym sezonie 2022/2023. Trzeba dodać, że biało-zieloni mecze w roli gospodarza będą rozgrywali na stadionie przy ul. Piłsudskiego 38, który po remoncie ma być oddany do użytku jeszcze w lipcu. Trybuny mają liczyć 1200 miejsc. Przypomnijmy, że niedawno w Podlasiu doszło do zmiany trenera. Rafała Borysiuka zastąpił zaledwie 24-letni Artur Renkowski.

Majewski oficjalnie w Wiśle

Wisła Puławy oficjalnie pozyskała już drugiego zawodnika. Do Mateusza Klichowicza dołączył stoper Robert Majewski, który od pierwszego meczu kontrolnego był do dyspozycji trenera Mariusza Pawlaka. 26-letni obrońca ostatnio był graczem Pogoni Siedlce. Wcześniej zakładał chociażby koszulkę Motoru Lublin. Z Dumą Powiśla na razie związał się roczną umową z opcją przedłużenia kontraktu o kolejne 12 miesięcy.

ZAMOJSKA KLASA A

Olender Sól – Tarpan Korchów 3:4 * Orion Jancina – Graf Chodywańce 5:6 * Orkan Belżec – Orion Dereźnia 5:1 * Unia Hrubieszów – Potok Sitno 4:4 * Gryf Gmina II Zamość – Szumy Susiec 5:0 * Ostoja Skierbszów – Orzeł Terespol 1:0 * Sokół Zwierzyniec pauza.

1. Unia	24	60	78-21
2. Orkan	24	55	78-30
3. Graf	24	48	74-55
4. Tarpan	24	41	52-51
5. Potok	24	39	77-52
6. Orion	24	36	47-48
7. Olender	24	32	46-52
8. Sokół	24	32	45-52
9. Ostoja	24	26	32-51
10. Gryf II	24	24	44-64
11. Szumy	24	21	44-60
12. Orzeł	24	18	36-77
13. Orion	24	16	50-90

Z ekstraklasy do III ligi

PIŁKARSKA III LIGA Rzadko zdarza się, żeby zawodnik, który grał na najwyższym poziomie zdecydował się na występy w dużo niższej klasie rozgrywkowej. Tak było jednak w przypadku Tomasza Midzińskiego, który zamienił Górnika Łęczna na Avię Świdnik

Popularny „Midzier” w sezonie 2021/2022 rozegrał 17 meczów w PKO BP Ekstraklasie. W sumie ma też na swoim koncie ponad 250 gier na poziomie I ligi i 51 na drugoligowych boiskach. Dlatego dla żółto-niebieskich powinien być wielkim wzmocnieniem zarówno na boisku, jak i w szatni.

– Skąd pomysł na przejście do Avii? Po trochu przesądziła o tym osoba trenera Mierzejewskiego, który przedstawił mi wizję drużyny i pomysł na moją osobę w tym zespole oraz szybki i sprawny dialog między mną a zarządem. Absolutnie nie przyszedłem tu odcinać kuponów – zapewnia Tomasz Midziński na klubowym portalu ekipy ze Świdnika.

I dodaje, że na jego pozycji doświadczenie akurat



Tomasz Midziński to pierwszy letni transfer Avii Świdnik

FOT. AVIA ŚWIDNIK/FACEBOOK

jest bardzo cenne. – Mimo, że mam 37 lat i można powiedzieć, że jestem wetera-

nem boiskowym, to przede wszystkim moja męska duma nie pozwoliłaby mi

na takie podejście. Jestem tu, by dać z siebie 100 procent. Wiek dla środkowego

obroncy, to czasem wręcz atut. Z wiekiem przychodzi doświadczenie, które także będę chciał przekazywać młodszym chłopakom z drużyny. Myślę, że wyjdzie nam to wszystkim na dobre – dodaje nowy defensor żółto-niebieskich.

Zadowolony z transferu zawodnika jest oczywiście szkoleniowiec Avii. – Tomka nie trzeba nikomu specjalnie przedstawiać. To bardzo dobry obrońca, ograny w wyższych ligach. Poza jakością, posiada także niezłomny charakter. Wierzę, że będzie świetnym przykładem dla młodszych kolegów, którzy grając z nim w zespole wiele zyskają – przekonuje „Mierzej”.

I chyba można już zaryzykować stwierdzenie, że trener zostanie w klubie ze Świdnika na kolejny sezon. – Rozmowy trwają i jestem

zainteresowany, żeby zostać i dalej walczyć o jak najwyższe miejsce w tabeli – mówił nam po ostatnim ligowym meczu w sezonie 2021/2022 szkoleniowiec. Sprowadzenie doświadczonego obrońcy oznacza, że żółto-niebiescy będą chcieli w kolejnych rozgrywkach powalczyć o coś więcej niż tylko miejsce w czolowej piątce.

Mile widziany w Avii byłby także Dominik Kunca. Słowak ostatnio przebywał w zespole na zasadzie wypożyczenia z Motoru Lublin. – Rozmawiamy i chcemy, żeby nadal był w drużynie, bo dodaje jej sporo jakości. On też wyraził ochotę na pozostanie w Avii, ale trzeba się dogadać w kwestiach finansowych, więc jeszcze zobaczymy, co z tego wyjdzie – wyjaśnia trener Mierzejewski.

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

550

Poświęcono kościół Świętych Apostołów w Konstantynopolu.

1834

W Paryżu ukazał się pierwodruk „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

1859

W angielskim Newcastle upon Tyne odbyła się pierwsza w historii wystawa psów rasowych.

1924

Rozporządzeniem prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego zostało powołane przedsiębiorstwo Polskie Lasy Państwowe.

1927

Prochy Juliusza Słowackiego po przewiezieniu do Polski złożono w Krypte Wieszczów w katedrze wawelskiej.

1950

Zainaugurowała działalność Opera Bałtycka w Gdańsku.

1952

W Long Beach w Kalifornii odbył się pierwszy konkurs Miss Universe.

1997

Mike Tyson w czasie pojedynku bokserkiego z Evanderem Holyfieldem w Las Vegas odgryzł rywalowi kawałek ucha.

2015

W Baku w Azerbejdżanie zakończyły się I Igrzyska Europejskie.

64,51

Procent wyniosła frekwencja w przeprowadzonej 28 czerwca 2020 roku pierwszej turze wyborów prezydenckich w Polsce. Do drugiej tury przeszli: ubiegający się o reelekcję późniejszy zwycięzca Andrzej Duda i będący prezydentem Warszawy Rafał Trzaskowski.

Lekarz na wygnaniu

SERIALE Produkcje telewizyjne o tematyce medycznej od lat cieszą się ogromną popularnością. Nie uchodzi to uwadze filmowców, którzy pozostając wierni trendowi szukają wciąż nowych kontekstów, w jakich można przedstawić służbę zdrowia i jej impakt na społeczeństwo. Canal+ prezentuje drugi sezon kanadyjskiego serialu o syryjskim lekarzu, który na skutek splotu wydarzeń został rezydentem w najlepszym szpitalu w Toronto



FOT. MATERIAŁY PRASOWE CANAL+



„Nowe życie” to kontynuacja losów znanego z pierwszej serii doktora Bashira Hameda. Bash, który przybył do Kanady jako uchodźca podczas wojny domowej w Syrii, zostaje rezydentem w York Memorial Hospital w Toronto. Dzięki zdobytemu w rodzinnym kraju doświad-

czeniu, w diagnozowaniu i leczeniu nowych pacjentów wykorzystuje niecodzienne metody. W nowych odcinkach Bashir i jego koledzy z pracy próbują dowiedzieć się, jak udar szefa oddziału ratunkowego – doktora Jeda Bishopa – wpłynie na ich dalszą pracę.

Równocześnie z odbudowywaniem medycznej kariery, Bash mierzy się codziennymi problemami przystosowania do życia w nowym kraju. Wraz z siostrą Amirą, muszą stawiać czoła uprzedzeniom, wciąż pamiętając i tęskniąc za ojczyzną.

W drugim sezonie w roli Bashira „Basha” Hameda ponownie występuje Hamza Haq oraz Sirena Gulamgaus jako Amira. Ponadto w obsadzie pojawiają się: Laurence Leboeuf (dr Mags Leblanc), Ayisha Issa (dr June Curtis), Jim Watson (dr Theo

Hunter) i John Hannah (dr Jed Bishop).

Premierowe odcinki drugiego sezonu serialu „Nowe życie” można zobaczyć we wtorki o godz. 20:00 w Canal+ Seriele oraz następnego dnia w serwisie Canal+ online.

Odświeżyła stary hit

MUZYKA Natalia Kukulska postanowiła rozpocząć lato nadając nowe życie legendarnej piosence zespołu Bajm. „Nie ma wody na pustyni” to trzeci singiel promujący koncertową płytę „Kukulska MTV Unplugged”.

Pomysł sięgnięcia po hit kojarzony z głosem Beaty Kozidrak nie był przypadkowy. Artystka wyjaśnia:

- Od małego jeździłam na wakacje do Domu Pracy Twórczej w Uście. Miałam tam swoją paczkę przyjaciół i były to zawsze najlepsze wakacje. Pamiętam, że dojsie do tzw. „dzikiej plaży” czyli bezładnej, wydawało nam się niezwykle długie, a małe nogi zatapiały się w gorącym piasku. Hymnem tej drogi dla mnie i koleżanek stała się piosenka „Nie ma wody na pustyni” Bajmu, która była bardzo na czasie. Ale kre-



cilo mnie śpiewanie słów „Nasz kapelmistrz pije stare wino... spił się już dokładnie tak jak świnia”. Moja babcia tylko marszczyła brwi, a my się z koleżankami śmiałyśmy i miałyśmy

wymówkę, że przecież to jest znana piosenka z radia – opowiada Kukulska. I dodaje: - Tym bardziej cieszę się, że właśnie w momencie rozpoczęcia wakacji prezentuję moją wersję

tego utworu z koncertu MTV Unplugged. Dlaczego postawiłam na ten cover? Oprócz powodów sentymentalnych, uwielbiam nutę szaleństwa, zadziorność i dowcip w tym nume-

rze. Mało takich w polskim repertuarze. Wspaniale udało się zamortyzować przy tej okazji instrumenty, które były w naszym składzie i kojarzą się „pustynnieniu” – flet, handpany czy marimbę. Kocham to, jak zagrali wszyscy muzycy i jak zaśpiewały dziewczyny w chórkach. Podłoże do tej szaleńczej zabawy stworzył aranżem Archie Shevsky wykorzystując motywy aranżacji Mateusza Gwizdały.

Artystka ogłosiła właśnie kolejne koncerty z trasy „Kukulska MTV Unplugged”. Będzie ona połączona z jubileuszem jej 25-lecia pracy artystycznej. Jesienią piosenkarka wystąpi w Szczecinie (22 października), Krakowie (4 listopada), Bielsku-Białej (5 listopada), Warszawie (10 grudnia) i Toruniu (17 grudnia).